Nr 120. Dnia 1 Czerwca. Czwartek. Dnia 20 Maja (1 Czerwca) 1876 r.

Prenumerata „Kurjera Warsz." wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5. **Numer pojedyńczy** w Kantorze Redakcji kop. 5. **Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.**

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie r. sr. 8 (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 k. 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 80). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie. **Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.**

Dziś: SS. Juwencjusza K. i Fortunata.
Jutro: SS. Erazma B. i Blandyny P. M.
Sobota: S. Klotyldy Królowej.
Niedziela: *Zesłanie Ducha Świętego.*

Wschód słońca o godzinie 3 m. 47.
Zachód „ „ 8 „ 9.

Długość dnia godzin 16 minut 22
Przybyło „ „ 9 „ 11

Adres Redakcji „Kurjera Warszaws." PLAC TEATRALNY Nr. 5, dom W. L. Zabłockiej.

Poniedziałek *Świąteczny.* S. Bonifacego B.
Wtorek: S. Norberta Opata.
Środa: S. Roberta Opata.
Czwartek: SS. Maksymina i Medarda BB.

OGŁOSZENIA W SAMYM KURJERZE ALBO W DALSZYM CIĄGU TAKOWEGO OPŁACAJĄ SIĘ PO JEDNAKOWEJ CENIE.

— Wczoraj w godzinach popołudniowych fale popobożnych wielbicieli i sług Najświętszej Marji Panny płynęły rzec można do wszystkich Świątyń Pańskich, by u stóp Jej Ołtarzy przybranych w kwiaty i gorejące światła złożyć swe hołdy i polecić się Jej Opiece. Wczorajszy dzień bowiem, był ostatnim miesiąca poświęconego Najświętszej Marji Pannie. Poraz też więc ostatni odbywały się tegoroczne na cześć Najświętszej Niepokalanie Poczętej Boga-Rodzicy Dziewicy Nabożeństwa Majowe.

W kościele Ś-go Józefa, na Krakowskiem-Przedmieściu obok skweru, odprawił takowe, otoczony assystą JX. Dudrewicz, Sekretarz Konsystorza i zarazem Zarządzający tąż Świątynią Pańską.

Nabożeństwo rozpoczęło się zwykłą przedmową odnoszącą się jak na wczoraj do chwały Matki Bożej w niebie i na ziemi; kolejno bowiem przez cały miesiąc w codziennych takich przedmowach rozważanem było życie Najświętszej Marji Panny, począwszy od Jej Niepokalanego Poczęcia, Narodzenia, aż do chwalebnego Jej Wniebowzięcia, w pośrodku którego to rozważania przechodzono wszystkie Boleści jakie Najświętsza Panna znosiła tu na ziemi przez mękę i śmierć Boskiego Syna swojego, a Zbawiciela naszego.

Następnie po odprawieniu zwykłych modłów, odśpiewaniu litanji do Najświętszej Marji Panny i supplikacji, odbyła się uroczysta processja wewnątrz Świątyni, której oprócz tłumnie, bo aż do natłoku zgromadzonych pobożnych, assystowały bractwa z obrazami, chorągwiami i światłem, tudzież dziewice biało przybrane, z których najmłodsze słały kwiecie w pochodzie przed Najświętszym Sakramentem. Po skończonej processji celebrujący Kapłan udzielił zgromadzonym błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem.

— Otrzymał urlop: komendant warszawski, liczący się w piechocie linjowej jenarał-lejtnant hrabia Rozwadowski, dla poratowanie zdrowia, za granicę, do Niemiec i Włoch, na sześć tygodni. (D. W.)

Wiadomości miejscowe.

= Kolegium kościelne Ewangielicko-augsburskie w dniu wczorajszym, to jest 31-go maja przedstawiło ogólnemu Zebraniu Członków Gminy sprawozdanie o obrocie dochodów i rozchodów za rok 1875. Wedle takowego, ogólny stan majątkowy Zboru Ewangielicko-Augsburskiego wynosił: w ogóle rs. 732,285 kopiejek 2, mianowicie: *a*) w nieruchomościach rs. 582,719 kop. 68, *b*) w ruchomościach rs. 25,107 kop. 70, *c*) w kapitałach rs. 124,458 kop. 6. Składki dobrowolne na cele dobroczynne, jako to: starców, sieroty, szkoły, szpital i t. p. wyniosły w ciągu roku 1875 rs. 5,599 kop. 99; — w kassie pozostało remanentu z funduszów etatowych rs. 1,285 kop. 7½, depozytowych zaś i innych rs. 12,886 kop. 85.

Na członków gminy wybrani zostali: *Na starszyck wydziałów*: prawnego: Kokeli Józef, (głosów 71); kassowego, Gebethner Gustaw (głosów 51), jałmużniczego, Bogk Karol (głosów 32); w budowlanym, na starszego i dwóch reprezentantów: Bevensee Jan, (głosów 67), Heurich Jan (głosów 58), Werner Adolf (głosów 53). Na reprezentantów w różnych wydziałach: Arnhold Jan (głosów 60), Kijok Władysław (głosów 37), Kuhnke August (głosów 49), D-r Malcz Mieczysław (głosów 46), Pfeiffer Stanisław (gł. 56).

= Wyścigi tegoroczne, poczynając od 11-go czerwca trwać będą cały tydzień z dwudniowemi przerwami.

W pierwszym dniu wyścigów będzie gonitw trzy: pierwsza o nagrodę głównego zarządu stad rządowych (500), druga o rs. 1,000, nagrodę Towarzystwa, trzecia o rs. 2,000 nagrodę Cesarską.

W drugim dniu wyścigów dnia 13-go czerwca będzie również gonitw cztery: pierwsza o rs. 500 nagrodę Towarzystwa, druga o rs. 500, nagrodę głównego zarządu stad rządowych, trzecia o nagrodę tegoż zarządu rs. 1,000 i czwarta o nagrodę miasta Warszawy.

Dnia 15-go czerwca będzie gonitw cztery: jedna o nagrodę głównego zarządu stad rządowych rs. 800, druga o rs. 1,000 nagrodę Towarzystwa, trzecia o nagrodę dam, czwarta o nagrodę Towarzystwa.

W ostatnim dniu wyścigów, to jest dnia 18-go czerwca gonitw będzie cztery: o rs. 500, nagrodę Towarzystwa, o rs. 800 nagrodę głównego zarządu stad rządowych, bieg koni pobitych na torze 1875 roku i bieg z przeszkodami. Zakończą zaś wyścigi koni włościańskich.

= Na wyborach do Towarzystwa Kredytowego w Płocku odbytych w d. 30 maja r. b. wybrani: Do Komitetu Towarzystwa, pp. Klimkiewicz Antoni, i Jaworowski Józef; — do Dyrekcji głównej: Choromański Jan; — do Dyrekcji Szczegółowej: Kossobudzki Emil, Komierowski Ludwik, Orłowski Alfons i Czaplicki Ludwik. Prezesem zaś przyszłego Zebrania p. Chełmicki Adolf, na zastępcę Kozłowski Leon.

= W dniu 13 czerwca, na głównej komorze składowej w Warszawie, odbędzie się licytacja skonfiskowanych przedmiotów, a jest ich rozmaitość wielka: od koronek i jedwabi, — do guzików, gwoździ i papieru. Wartoby skorzystać ze sposobności, nabytek tani, aby tylko z pierwszej ręki i bez pośrednictwa usłużnych duchów.

= W tych dniach na scenie Teatru Rozmaitości, odbyła się próba czytana z wesołej fraszki Edwarda Lubowskiego, p. t. „Kiedyż obiad." Oprócz dramatu „Koniec Stuartów," oraz komedji „Kiedyż obiad" i „Burza w szklance wody" reżyserja przygotowywa kilka innych sztuk do wystawienia.

= Wczoraj o godzinie 12-ej w nocy, otwartą została stacja telegraficzna w Busku.

= Przy każdej zmianie pociągów za granicą, każda Dyrekcja Drogi Żelaznej, tak dla dogodności publicznej, jakoteż dla własnego interesu, upowszechnia ją wszelkiemi możliwemi środkami.

W tym celu, niezależnie od ogłoszeń afiszowych w gazetach do każdomiesięcznych przewodników drukuje swoim kosztem Rozkłady jazdy „skrócone" tak zwane „pugilaresowe" na ćwiartkach, nie tylko swojej linji, lecz i tych, z któremi się wiąże.

Takie treściwe rozkłady, można nabyć w każdej księgarni, na każdym dworcu, nb. nie za złotówki, dziesiątki, lecz za parę krajcarów, za kilka fenigów.

Gdyby który z Drukarzy tutejszych chciał nas obdarzyć powyższemi tak rozpowszechnionemi za granicą „Rozkładami pugilaresowemi," zrobiłby dobry interes, lecz w takim tylko razie, jeżeli ułożone one będą praktycznie, przez znającego rzecz dla wszystkich naszych dróg żelaznych i jeżeli nabywać je będziemy tanio, najwyżej po kop. *pięć*.

= Na tegorocznej wystawie sztuk pięknych w Paryżu znajdują się dzieła następujących polskich artystów: Chełmońskiego, Gąsowskiego, Piątkowskiego, Suchodolskiego, Szyndlera, Gersona, Horowitza Maszyńskiego, Alchimowieza, Bakałowicza, Szermentowskiego, Brochockiego, Cetnera, Kozakiewicza, Łaszczyńskiego, Łukaszewskiego, panny Mikulskiej, Przepiórskiego, Roszczewskiego i Sokołowskiego. Wszyscy prawie złożyli dowody niezaprzeczonego talentu i krytyka wyraża się o nich nader pochlebnie. Obraz Chełmońskiego „Roztopy" nabytym został przez p. Stevart do Ameryki za sumę 12,000 franków. Goupil znany znawca i miłośnik sztuki, oraz handlarz obrazów, nabył nowy obraz nad którym obecnie Chełmoński pracuje za 6,000 franków. Szczegóły te czerpiemy z listu Cyprjana Godebskiego „o sztuce" umieszczonego w *Gaz. Polskiej.*

= (*Art. nad*) — Pozwól Szanowny Panie Redaktorze dorzucić parę słów do tak żywo poruszonej sprawy kobiecej pracy zarobkowej.

Zdaje się być pożądaną rzeczą, aby mający się ogłosić konkurs na ustawę Stowarzyszenia dotyczył nietylko samych szwaczek, jak dotąd mieć chciano, ale ogółu kobiet pracujących' ile że przewidywać należy, że przy napływie idei iście postępowych oraz z samej potrzeby społecznej, liczba kobiecych zajęć z każdym dniem wzrastać będzie a nawet wzrastać musi i tego się też pragnie ogólnie. Popieranie przeto jednego tylko i to najbardziej niewdzięcznego rodzaju pracy możeby stało w pewnej sprzeczności z ogólnym prądem naszego społecznego życia i chybiałóby celu o ty-

LEOPOLD MATUSZYŃSKI.

Opera Polska na której kartach błyszczą świetnym blaskiem imiona: Kamieńskiego, Stefanich, Nideckiego, Elsnera, Kurpińskiego, Dobrzyńskiego, Moniuszki, jako kompozytorów, poczęła swoją egzystencję w roku 1778, w tym roku bowiem ukazał się na scenie warszawskiej pierwszy utwór wokalny z muzyką Kamieńskiego, a z tekstem Bohomolca i Wojciecha Bogusławskiego, słynnego założyciela swojskiego teatru. Dobre przyjęcie przez publiczność swojskiej opery spowodowało kilku innych kompozytorów do próbowania sił swoich w scenicznym kierunku. Antoni Weinert, zięć Kamieńskiego, a później Józef Stefani, czech sprowadzony do Warszawy z Wiednia, gdzie był członkiem nadwornej kapeli cesarza Józefa IIgo, wzbogacili scenę miejscową kilkoma operami, które stosunkowo do ówczesnych u nas wymagań, miały pewną wartość.

Zasilana przez tych kompozytorów opera była jednak dotychczas w kolebce aż do przybycia ze Lwowa do Warszawy w roku 1799 Józefa Ksawerego Elsnera, który wielce przyczynił się do jej rozwoju wystawieniem na scenie dzieł: Cherubiniego, Mehula, Dalayraca, Boieldiego, a co ważniejsza, swoich własnych.

Nie licząc tych oper, które Elsner napisał bawiąc we Lwowie. skomponował ze dwadzieścia oper dla Warszawskiej sceny, Operą p. t. „Drzewo Djanny", rozpoczął ten kompozytor swój zawód w Warszawie, a skończył go roku 1820, operą „Król Łokietek", oraz operą „Jagiełło w Tenczynie", w tym bowiem czasie poświęcił się wyłącznie kierownictwu świeżo założonego Konserwatorjum.

Oprócz Elsnera do wzrostu opery miejscowej, przyczynił się wielce Karol Kurpiński, zaangażowany w roku 1810 przez Bogusławskiego na drugiego dyrektora opery. Zdobywszy powszechne uznanie dla swego talentu operą „Pałac Lucypera", wystawioną w roku 1811, od tej chwili począł on jako kompozytor i jako kierownik opery szczerze dla sceny pracować. Elsner i Kurpiński gorliwie krzątali się około wzbogacenia repertuaru, już obcemi znakomitszemi utworami, już to swemi własnemi, kształcąc śpiewaków i orkiestrę liczącą podówczas przeszło trzydziestu zdolnych artystów. Kurpiński napisał również jak Elsner blizko 20 oper.

Podczas kierownictwa miejscową operą Karola Kurpińskiego w roku 1817, poeta Jan Kruszyński pierwszy przetłómaczył i podłożył pod muzykę operę obcą noszącą tytuł: „Opera włoska w podróży". Praca ta stanowi istotną epokę w literaturze tłómaczonych oper, dawne bowiem przekłady były dowolne i nie zawsze z muzyką się zgadzały. Następnie Dyonizy Minasowicz, a nawet i sam Kurpiński dokonali kilka tłomaczeń odznaczających się stosownością miary i rytmu. Słowem epoka Kurpińskiego była dla naszej opery jedną ze świetniejszych, stanęła ona bowiem na wybitnem stanowisku. Kurpiński przez lat trzynaście dzieląc władzę dyrektorską z Elsnerem, a przez dwadzieścia samowładnie panując w sferach swego działania, doprowadził operę do stanu zupełnego rozwoju.

W roku 1840 zapragnąwszy po tyloletnich trudach spoczynku, powierzył zarząd nad operą swemu następcy Tomaszowi Nideckiemu, który kierował nią do chwili swojej śmierci, to jest do r. 1852.

Po Nideckim, dyrektorem opery został kompozytor Ignacy Dobrzyński, lecz ten pełnił te obowiązki tylko przez rok jeden.

Po objęciu reżyserji przez p. Leopolda Matuszyńskiego w roku 1852, a batuty przez dyrektora Quatriniego około 1850, a następnie przez nieśmiertelnego Moniuszkę, rozpoczął się prawdziwie złoty okresbach: opery miejscowej. Znakomite siły wykonawcze w osobie Rywackiej Rivoli, Dobrskiego, Troschla, Dowiakowskiej, Filleborna i Cieślewskiego oraz innych znakomitych śpiewaków przy umiejętnem pożytkowaniu ich przez dyrektorów, przyczyniły się wiele do jej świetności.

Do rzędu lepszych w swoim czasie śpiewaków naszej sceny, policzyć należy p, Leopolda Matuszyńskiego, który w dniu dzisiejszym kończy 35 lat sce-

le, że praca igłą dla tego właśnie jest niepopłatną, że jest niemal jedyną. Gdy do czynu przyjdzie, wtedy można na początek zająć się jedynie pracownicami igły, jako zastępem najbardziej licznym w szeregu kobiet zarobkujących—ale ustawa która się pisze nie na rok ni też na lat kilka i rozliczne formalności przechodzić musi, winna unikać wyrazu szwaczka, jako więcej specjalnego, zastępując takowy ogólnikiem.

Kończąc te uwagi, czuję obowiązek nadmienić, że zebrane przezemnie w ciągu lat paru materjały z innych tego rodzaju Stowarzyszeń wszędzie okazują kierunek więcej ogólny niż specjalny i takim też jest mój projekt na tych materjałach osnuty.

Wł. K. *Zaleski*.

= Ciągnienie 5-tej klassy 126-tej loterji klasycznej rozpoczęte zostanie w dniu 9 czerwca r. b.

= W gminie Dąbrowie Widawskiej, w powiecie Łaskim, 19 kwietnia (1 maja) spadł grad, który zupełnie wybił oziminy, żyto i pszenicę; szkody z tego powodu oszacowane są 9,000 rubli. Sił roboczych nie brak i zapłata za robotę była umiarkowana.

= Rada gospodarcza tutejszych ogrodów i skwerów miejskich zabrała się nader energicznie do uporządkowania parku Aleksandrowskiego. Oczyszczono go zupełnie z suszów, uporządkowano aleje i zasadzono sporo drzew modrzewiowych. Bydło bujające dotąd po parku jak w stepie pod żadnym warunkiem nie będzie na całej tej przestrzeni cierpiane.

= Wracamy do przedmiotu, który niestety, często się o szpalty pisma naszego obija. Do jakiego stopnia dochodzi bezczelność podżyłych nawet i podtatusiałych donżuanów, niech posłuży fakt, który się wydarzył w środę, dnia 17-go maja w dzień biały, około godziny 12-ej.

Pewna pani, mężatka i matka dzieciom, wracała z kościoła Ś-go Krzyża, z nabożeństwa żałobnego do domu. Gdy weszła na schody, prowadzące do jej mieszkania, mężczyzna twarzy pucołowatej, włosów siwych zaczepia ją na sposób... kantorzystów, o jakich się „Kurjer" już rozpisywał.

Przelękniona kobieta podążyła dostać się do dzwonka mieszkania, i wkrótce wskutek zjawienia się służącej, uwolnioną została od napaści nikczemnika.

= Mieszkańcy ulicy Marszałkowskiej doczekali się nareszcie usunięcia istniejącej oddawna fabryki mydlarskiej. Od kilku już dni fabrykę rujnuje ręka ludzka, ku wielkiej uciesze przechodniów, którzy nie raz zmuszeni byli oddychać powietrzem nasyconem nieznośnemi parami z wywaru mydła. Drugą to już z rzędu dogodność uzyskała pomieniona ulica; przed niedawnym bowiem czasem usuniętą została piekarnia, produkująca kłęby dymu dla wygryzania oczu przechodniów.

= *(Art. nad.)*. Szanowny Redaktorze! Z początkiem wiosny dla wielu mieszkańców Warszawy Powązki są ulubionem miejscem spaceru, — a i smutny obrzęd pogrzebów wielką liczbę ludności warszawskiej prowadzi w to miejsce. Rzucam przeto myśl Szanowny Redaktotrze za pośrednictwem twego Kurjera, czyby dla dogodności publicznej nie wypadało zaprowadzić dwóch lub trzech omnibusów z kursem do rogatek Powązkowskich? Bez kwestji, przedsiębiorca większy zyskałby dochód jak z omnibusów wlokących się na Muranów z opieszałem zabieraniem po drodze pasażerów.— *Ap. Ol—ski.*

= W dniu jutrzejszym o godzinie 6-tej z wieczora przypada doroczna Wizyta w Ochronie IX noszącej nazwę założyciela tutejszego Szpitala Dzieciątka Jezus ś. p. X. Gabryela Baudouina. Ochrona powyższa istnieje przy ulicy Piwnej Nr113.

= Wczoraj na rzecz tanich Kuchen dały teatrzyki ogródkowe przedstawienia z których dochód będzie zapewne dość spory.

Komedją „Nasi poczciwi Wieśniacy" rozpoczęło swoją działalność towarzystwo poznańskie w Tivoli. Przedstawienie szło gładko i budziło żywe zajęcie w publiczności.

P. Grabiński odważył się na „Lukrecję Borgję" Donizettego, dziś zaś daje Offenbacha w czem towarzyszy mu i pan Trapszo.

Tak więc inauguracja Offenbacha w ogródkach stała się znowu faktem dokonanym!..

= Jutro wystawia towarzystwo poznańskie mieszczące się w Tivoli „Dwie sieroty" sensacyjny dramat pp. d'Ennery i Cornn, który obiegł wszystkie sceny Europy i cieszył się wielkiem powodzeniem.

= Wydział lekarski Cesarskiego Warszawskiego Uniwersytetu przyznał prawo praktyki Doktorowi medycyny fakultetu paryzkiego p. Sewerynowi Perkowskiemu po odbyciu przez tegoż przepisanych egzaminów.

= *(Art. nad)* — Szanowny Redaktorze! Widzimy od niejakiego czasu, że majątki ziemskie w Króletswie Polskiem, stosunkowo do swej realnej wartości, do zbyt nizkich cen dochodzą. Czemże się to dzieje? Oto nieurególowanie służebności włościańskich (są w tym względzie wyjątki) zła administracja lasów, i po większej części przyczyna o której mi obszerniej powiedzieć wypada. I tak: w razie, gdy z powodu nieopłacania rat, Towarzystwo Kredytowe Ziemskie, zmuszone jest dobra wystawić na sprzedaż przez licytacyą i takowa dla braku konkurentów spełznie — ustanowiony jest zwykle studniowy termin do drugiej licytacji. Otóż w czasie przedzielającym licytacje, dobra pozostają w zupełnem zaniedbaniu a tem samem, ulegają pozorowi, a po części samemu zniszczeniu. Co do pierwszej przyczyny niema rady, skoro właściciele nie mogą się ułożyć z włościanami o serwituty. Co do drugiej, Deklaracje stowarzyszonych wierzycieli biorących pożyczkę na lasy, kończą się najczęściej na słowach; chcąc przeto zaradzić złemu, wypadałoby, aby pp. Radcy Dyrekcji Szczegółowej, przy pomocy delegatów, rewidowali lasy obciążone pożyczką i gdzie zajdzie potrzeba, dopilnowali podziału na poręby praktycznie, i ciągłą dawali baczność na gospodarstwo tychże. Co do trzeciej przyczyny—dla uchylenia takowej, skutecznem byłoby aby w czasie studniowego okresu wyżej objaśnionego, ustanawiany był administrator obeznany należycie z rolnictwem, wydzielony fundusz na robotnika, zasiew i t. p. Słowem, aby prowadzenie gospodarstwa nie narażone było na stagnacyą. Fundusz na to mógłby być wydzielony z funduszów oszczędności Towarzystwa, a utrzymujący się przy kupnie dóbr, mając gospodarstwo zachowane w porządku a ztąd pewniejsze i większe na razie dochody, wydatek chwilowy Towarzystwa chętnie, z procentem takowemu powróci. Przy tych warunkach, wartość majątków Ziemskich, nie tylko nie upadać, ale zwiększać się może, a tem samem i kurs Listów Zastawnych z r. 1869 podnosić się będzie. Z uszanowaniem.

H. Stojowski.

Kronika zagraniczna.

× Jedna z gazet lwowskich podnosi kwestję uczczenia 50-letniego jubileuszu J. I. Kraszewskiego, który upłynie za dwa lata. Proponuje ona wybicie medalu odpowiedniego i książki zbiorowej. Któżby z naszej społeczności nie poczuł się do obowiązku popierania takiej uroczystości, dla człowieka, co tyle zasług nieocenionych położył.

---

† Jutro, t. j. w w piątek dnia 2 czerwca odprawione będzie w kaplicy Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych o godzinie 10 z rana Nabożeństwo żałobne za spokój dyszy ś. p. Tekli z Brykczyńskich Gadomskiej, na które Zarząd Instytutu uprzejmie zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomoch nieboszczki.

† W sobotę, d. 3 czerwca r. b. o godzinie 11 z rana, odbędzie się w kościele Śgo Antoniego, Nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Laury z Morzkowskich Walewskiej, na które w smutku pozostała rodzina, Krewnych i Znajomych zaprasza.

† W dniu 3-m czerwca t. j. w sobotę jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Michała Martwińskiego, urzędnika Magistratu miasta Warszawy, odbędzie się Nabożeństwo żałobne o godzinie 8-mej w kościele Ś-go Jana w kaplicy Pana Jezusa, na którą pozostała żona wraz z synem i córką, pobożnych zaprasza.

† Ś. p. Maksymiljan Wojciechowski, b. Sztabs-Kapitan Wojsk Cesarsko-Rossyjskich, po długiej słabości zmarł dnia 31 maja r. b., przeżywszy lat 28. Rodzina zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok jego, w dniu 2 czerwca, to jest w Piątek o godzinie 6 po południu, z dolnego kościoła Śgo Krzyża, odbyć się mające. —9180—

† Ś. p. Emilja z Beyllów Wernitz, wdowa, przeżywszy lat 66, po długiej i ciężkiej słabości zakończyła żywot doczesny w dniu 31 Maja r. b.—Stroskani synowie, córki, zięciowie i wnukowie zapraszają Przyjaciół i Znajomych zmarłej na wyprowadzenie jej zwłok w dniu 2 Czerwca t. j. w Piątek o godz. 5-tej po południu z domu zwanego Antokol na Pradze, na cmentarz Ewangelicko-Augsburgski. —9215—

† Składam najserdeczniejsze podziękowanie szanownym osobom, które raczyły przyjąć udział, w dniu wczorajszym, w odprowadzeniu zwłok ś. p. brata mego Wilhelma Luthra na miejsce wiecznego spoczynku.

—9209— *Wilhelmina Schubert z Familją.*

† W dniu 26 maja r. b. w wsi Teresin, powiecie Sochaczewskim, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie przeniósł się do wieczności ś. p. Arkadjusz Hilary Tomasiewicz, starszy felczer, tamże zamieszkały, lat 41 mający, pozostawiwszy po sobie owdowiałą żonę i córkę w najgłębszym smutku. Nie z ilości osób, lecz z otoczenia grona jakie nad grobem zmarłego znalazło się, można było dostrzedz jawnie, i przekonać się kim był zmarły, jak żył i jakie uznanie sobie w okolicy zasłużył. Ciągłą, wytrwałą, niezmordowaną a zawsze użyteczną pracą dobijał się on kawałka chleba dla siebie i swej rodziny — sumienny i akuratny w pełnieniu swych obowiązków, wiele świadczył dobrego biednym ludziom, którzy jego pomocy wzywali to też wszędzie znajdował uznanie, jakie mu się należało — śmierć zaskoczyła go w całym rozwoju sił jeszcze, to też ubytek jego tem dotkliwiej wszystkim uczuć się daje. Nie zostawił majątku, gdyż miał obowiązki rodzinne, ale pozostawił za to wspomnienie pracowitego, użytecznego i uczciwego człowieka — a

---

nicznego zawodu. Matuszyński był uczniem włoskiego nauczyciela śpiewu Messa, a sztuki dramatycznej uczył się u znakomitego artysty i nauczyciela dramaturgji Bonawentury Kudlicza.

Wystąpił on pierwszy raz na scenę dnia 14-go kwietnia 1841 roku w operze Belliniego p. t. „Lunatyczka" w roli Edwina, a następnie zaprodukował swój wysoko ceniony talent w tytułowej roli opery Herolda p. t. „Zampa". Po czterech wystąpieniach w tych dwóch operach, w których bardzo sympatycznego od publiczności doznał przyjęcia, zaangażowanym został do składu opery jako pierwszy tenor i jego imie w krótkim czasie świetnie zajaśniało obok imion Dobrskiego, Troschla, Rywackiej, Rivoli, Markowskiego i Dobrzyńskiej.

W ciągu swej karjery artystycznej przedstawił Matuszyński przeszło 70 ról w operach, a że był obdarzony rozległym głosem, powierzano mu tak pierwsze role tenorowe jak również barytonowe. Z większych partji tenorowych śpiewał: Almavivę w „Cyruliku Sewilskim", Edgara w „Łucji", Alberta w „Jeziorze Wieszczek", Roberta w „Robercie djable", Gennara w „Lukrecji", Vicarda w „Przysiędze", Mazzaniela w „Niemej z Portici", Raula w „Hugonotach" i wiele innych. Z barytonowych partji śpiewał: Telaska w „Kortezie", Mackbeta w operze Verdi'ego pod tymże tytułem, księcia Cheuvreus w „Marji di Rohan" i Karola V-go w „Ernanim".

Przez czas nieobecności w Warszawie Dobrskiego, który przez trzy lata bawił zagranicą, Matuszyński obowiązki pierwszego tenora wykonywał bez podziału. Nadmierna praca ówczesna i późniejsza nadwątliła nieco jego głos, lecz ta okoliczność nieprzeszkodziła mu być wszechstronnie użytecznym operze.

Dyrekcja Teatrów odgadłszy w nim zdolności kierownicze, powierzyła mu w roku 1852 reżysserję opery polskiej i włoskiej. Wiedzą o tem zapewne wszyscy, którzy znają dzieje naszej opery, że epoka pierwszych kilkunastu lat reżyserji Matuszyńskiego, była dla niej najświetniejszą, oprócz bowiem gorliwego i umiejętnego pełnienia swoich obowiązków, przetłómaczył on i podłożył pod muzykę około 50-ciu znakomitszych zagranicznych oper, które dawały i dają pole popisu najulubieńszym publiczności śpiewakom.

Chcąc określić umiejętność Matuszyńskiego w kierowaniu sceną, dość powiedzieć, że wówczas gdy inne wydziały naszego teatru zmieniały co kilka lat, a nawet co kilka miesięcy reżyserów, Matuszyński na trudnem stanowisku reżysera opery wytrwał lat 24!

Opery obce które przez te lata wystawił na naszej scenie są następujące: „Atyla", „Trubadur", „Marja di Rohan", „Hugonoci", „Żydówka", „Saffo", „Semiramida", „Purytanie", „Jan z Lejdy", „Afrykanka", „Aida", „Templarjusz", „Guarany", „Romeo i Julja", „Beatrice di Tenda", „Mojżesz", „Faworyta", „Don Carlos", „Otello", „Forza del Destino", „Bal maskowy", „Rigoletto", „Lalla Rouk", „Dinorah", „Lazarilla", „Pierwszy dzień szczęścia", „Faust", „Don Juan", „Traviatta", „Ambasadorowa", „Kumoszki Windsorskie", „Preaux Clercs", „Mignon", „Antreprener", „Akteon", „Chatka", „Czarne domino", „Lara", „Wieszczka róż".

Z oper oryginalnych wystawił Moniuszki: „Halkę," „Parję," „Verbum Nobille," „Hrabinę," „Jawnutę," „Straszny Dwór" i „Beatę;" a nadto „Flibustierów" Dobrzyńskiego," „Łucznika" Müncheimera, „Zamek na Czorsztynie" Kurpińskiego, „Krzyż wojskowy" Rożnieckiego, „Króla pasterzy" Kolberga, „Rybaka z Palermo" i „Ducha wojewody" Grossmanna, oraz „Żaków" Hoffmana. Ze lżejszych oper wystawił: „Doktora Kryspina," „Dziesięc cór na wydaniu," „Orfeusza," „Don Bucefala," „Małżeństwo przy latarniach," „Zaślubiny Joasi," „Piękną Helenę," „Gadułów," „Rendez-vous," „Piękną Galateą," „Doktora z musu," „Mantella," „Życie paryzkie" i „Śpiewkę Fortunata." Wznowił: „Białą damę," „Matrimonio Segretto," „Wesele Figara," „Don Pasquale," „Pocztyliona," „Błyskawicę," „Cyrulika," „Włoszkę w Algierze," „Łucję," „Lukrecję," „Roberta Djabła," „Niemę z Portici," „Freischytza," „Fra-Diavola," „Martę," i wiele innych. Słowem, Matuszyński wystawił na naszej scenie, przeszło 100 oper.

Pomimo trudzącej pracy reżyserskiej, którą pełni przy operze polskiej i włoskiej, dał się poznać Ma-

pamięć jego na długo w tamtych stronach mieszkańcy zachowają. Jako przyjaciel prawdziwy nieboszczyka, mam sobie za obowiązek zawiadomić o tym smutnym wypadku jego Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłego, oraz zaprosić ich na żałobne Nabożeństwo za jego duszę w dniu 3 czerwca r. b. o godzinie 8-ej z rana, w kościele Ś-go Aleksandra odbyć się mające. *J. K. F. A.* —9152—

Wiadomości Polityczne.

Ważny a mało przewidywany wypadek stał się w dniu onegdajszym w Konstantynopolu. Sułtan Abdul-Asicz został usanięty z tronu, a na jego miejsce wstąpił prawy dziedzic Mehmed-Murad-effendi pod imienien Murada, po naszemu zaś Amurata Vgo. Usuniętemu sułtanowi oddawna już należał się wypoczynek. Niedołęztwo jego rządów mało ma sobie podobnych nawet w rocznikach Turcji. Jeżeli do rzędu złych warunków, w jakich znajduje się Państwo Ottomańskie, jako jeden z najgorszych zaliczymy posiadanie władzy przez niedołęgę, to przewrót wtorkowy wytwarzając możliwość objęcia tej władzy przez człowieka bardziej energicznego — sam przez się niemałem już jest dla Turcji dobrodziejstwem. Lecz prawdziwą jego doniosłość, rzeczywisty pożytek i istotne uprawnienie okażą się dopiero na faktach. Nowy Sułtan najpierw jako młodszy, powtóre jako jeszcze *homo novus* z początku posiadać będzie więcej energji, aniżeli jego poprzednik — ale czy ta energja początkowa, której się z samej istoty rzeczy dorozumiewać należy, zamieni się w udzielność rządniczą; czy przyłączą się do niej rozum i odwaga moralna zerwania ze zbutwiałą przeszłością, pytanie to jest jeszcze pytaniem bezodpowiedzi — właśnie ta odpowiedź na nie zdecydować ma o wydobyciu Turcji z tej jamy nieszczęść, w jaką wpadła — kto wie — może nawet o odrodzeniu się państwa Osmanów.

Turcji potrzebny jest: albo wielki sułtan jak Selim z XVI go wieku lub Mahmud, pogromca Janczarów, Sułtan, któryby przy dzielności owych panujących posiadał jeszcze na wzór Abdul-Medżyda, otwarty ogólnie-ludzki nie zaś turecki tylko umysł; albo też wielki wezyr. nowy Kiuprili z XVII-go wieku, któremuby sułtan taki lub owaki działać nie przeszkadzał. Jakkolwiek koniecznym wydawać się komuś może upadek Turcji, jakkolwiek uzasadnioną być może niewiara w jej odrodzenie się trwałe — a niewiarę tę podziela między innymi i znakomity znawca Wschodu Vambery — to jednakże trudno dziś, bez uprzedzania wypadków, bez gwałcenia możliwości logicznych, powiedzieć, że Turcy nie mają już nic innego do zrobienia nad położenie się w trumnę. W zdaniach takich przebija się zarozumiałość europejska, zaślepiająca się na własne swe przywary, błędy, występki i nieporządki państwowe, a z żądnością wielką chwytająca każde złe w życiu jej politycznem, aby przez rozumowanie, częstokroć naciągane, wykazać, iż złe nie pochodzi z mechanizmu państwowego lub społecznego, lecz tkwi we krwi samego narodu samej rassy — że jest jakiemś chamityckiem przekleństwem, którego żadna moc nie wzruszy i nie wyrwie.

Co do nas, sądzimy, że nowy sułtan ma przed sobą nie to zadanie: jak umrzeć, ale to: jak żyć, jak odżywić Turcję, jak ją wydobyć nie tylko z kłopotów politycznych, które dana chwila dziejowa przyniosła, ale i z ważniejszych daleko, głębiej sięgających i trwalej bo ustawicznie krępujących, urządzeń społecznych i państwowych. Chociażby nawet podwójne zadanie, według obliczeń ludzkich, spełnionem być nie mogło,—niemniej nowy sułtan, jeżeli ma być *człowiekiem położenia*,—zadanie to postawić sobie powinien. Rządy jego nie miałyby żadnego dziejowego znaczenia, gdyby ich światło tego ideału państwowego nie spromieniło. Bacząc na to, iż od Mahmuda II reforma jest na porządku dziennym w Turcji, i nawet Abdul-Assiz, kiedy w r. 1861 na tron wstępował, przybierał charakter reformatora, bacząc na żywioły zebrane obecnie u Wysokiej Porty, a prawdopodobnie nie obce przewrotowi; bacząc wreszcie na niedawno co zaszłe objawy dążności przetwórczych w softach i ulemach: można na pewne prawie postawić domniemanie, że nowy rządca Turcji rozpocznie od postawienia lub przyjęcia programatu reformatorskiego i że pierwsze jego działania poza obrębem zajęć dyplomatycznych i wojennych, będą zmierzały do poprawienia zasadniczych stosunków w Turcji.

O ile cesarz Amurat rozumem, charakterem i specjalnem uzdolnieniem swojem stoi na wysokości tego trudu, jakiego Turcja dla odrodzenia się potrzebuje: o tem nic powiedzieć nie można. Gazeciarze nie zaniedbają: jedni wynosić go pod niebiosa, drudzy ogłosić z góry niedołęgą, jakim był upadły sułtan. Trzeba się mieć na ostrożności zarówno w obec pochwał jak i w obec nagan. Murad dotychczas tak ściśle był strzeżonym, tak skrępowanym przez Abdul-Assiza, który chciał mu prawo do tronu wydrzeć dla obdarzenia niem swego 19-letniego Jussufa-Izzedina, iż ani o jego zdolnościach ani o jego przymiotach wszelkich panującemu potrzebnych nic powiedzieć nie można, coby zasługiwało na wiarę. Poznamy siłę ze skutków: osobistość z jej działań.

Cesarz Amurat d. 21 września 1876 r. skończy 36-ty rok życia,—znajduje się więc w pełni sił swoich. Jest synem Abdul Medżyda, a synowcem usuniętego sułtana. Jest 33 sułtanem z rodu Osmanów, a 30 panującym w Turcji od zdobycia Konstantynopola. Poprzednikiem jego, tego samego imienia był wielki Amurat IV z pierwszej połowy XVII wieku — ukróciciel Persów, głośny w dziejach z dzielności w wojnie.

Według telegramów i zarazem według wszelkich wskazówek, jakie daje ogólny stan rzeczy w Stambule, — przewrót dokonał się spokojnie. Nie potrzebny był ani nóż, ani sznur, ani miecz Janczarów na to, aby niedołężnego sułtana z nowego seraju posłać na mieszkanie do starego. Ta zmiana lokalu miała podobno być wywołaną przez życzenia ludności i zarówno muzułmanie jak chrześcijanie, rzekomo przychylnie ją powitali. Zobaczymy ile prawdy jest w tem zapewnieniu: nawet obwieszczona illuminacja i zabawy trzydniowe, nie są jeszcze żadną poręką powszechnego życzenia i powszechnego zadowolenia.

Korzystnie za nowym panującym, a raczej za przewrotem, który go na tron posadził, przemawia ta okoliczność, że Midat-pasza, ma zostać wielkim wezyrem. Jestto najdzielniejszy dziś człowiek w Turcji, najdzielniejszy jako rozum i zamiar. Powołany do gabinetu na parę tygodni przed wypadkiem—był on w nim ministrem bez wydziału, ale mimo to należał wraz z Mehmedem-Ruždim i Avni-paszą do tryumviratu, który w łonie rady ministrów był siłą kierującą sprawami państwa.

Wszędzie, w całej Europie, zarówno na rządach jak i na opinii publicznej, przewrót stambulski wywrzeć musiał wielkie wrażenie. Dotychczas wiemy tylko z kilku telegramów, jak zmianę przyjęto w Berlinie i jak ją powitano w Wiedniu. W Berlinie uważają ją za dobrą, spodziewając się iż najpierwszym czynem nowego sułtana będzie wypełnienie wszystkich zobowiązań zaciągniętych względem dyplomacji przez poprzednika. W Wiedniu dwa objawiają się prądy: jedni sądzą, że przewrót da hasło do starcia między Anglją i Rossją, drudzy obstają przytem, że ustosunkowanie się mocarstw żadnej nie ulegnie zmianie; i jedni i drudzy uważają samę zmianę za dobrą.

Ost. Wiad. „Correspondence Orientale" z 26 maja pisze, iż tryumwirat, o którym wyżej mowa, odrzucił *prywatnie* żądania wyłuszczone w programacie berlińskim. Urzędowe doręczenie tych żądań dotychczas jeszcze nie nastąpiło. Postanowienie tryumwiratu nie może mieć już znaczenia dzisiał.

Zdaje się, że powstanie w Bulgarji zupełnie prawie przytłumionem zostało. Ponownie donoszą o tem ze Stambułu.—Zaprzeczenia dotychczas niema.

Porta uzbraja drugie powołanie rezerw. Dostarczy ono 40 do 45 tysięcy zbrojnych.

Pod Skodrą wkrótce stanie 35-tysięczny korpus. Do tej liczby kilku tylko tysięcy brakuje. Korpus przeznaczony jest do stawienia czoła Czarnogórcom gdyby ci do wojny, jak zaręcza Płamenac, porwać się chcieli.

Generał Czernajew został już urzędownie zamianowany generałem w armii serbskiej. Dziennik urzędowy nie wskazuje mu dowództwa, ale opinia twierdzi, że generał stanie na czele korpusu zebranego u Aleksinacza nad Morawą: przeciwko temu korpusowi Turcy stoją pod Niszem.

W Peszcie d. 29 maja jeszcze zebrani byli przedstawiciele 5 mocarstw głównych (Anglia jest, niema Włoch) na narady w przedmiocie ustępstw i rękojmi dla Hercegowińców i Bośniaków.

Według jednego z dzienników niemieckich zaczynają się w Londynie obawiać, aby z przygotowań Serbii do wojny na prawdę wojna nie wybuchnęła.

W Wiedniu przeciwnie żywią otuchę, że się wszystko na pogróżkach tylko skończy.

„France" donosi, że Decazes ma się usunąć z ministerium spraw zagranicznych i pójść na ambassadora do Petersburga. Następcą jego zostałby p. de St. Vallier pełnomocnik Francji w Nancy podczas najazdu niemieckiego.

Ks. Aumale zwiedzał w tych czasach warownie wznoszone pod Belfortem i miał podobno zalecić jak najspieszniejsze wykończenie robót. Uważają to zalecenie za jedną z zapowiedzi wojny. Widać, że tym którzy w Europie wojnę nieuchronną widzą, mało do wojny potrzeba.

Depesze telegraficzne.

Warszawa, dnia 1-go Czerwca.

Berlin 31-go. — Reichsanzeiger" donosi: „Wspólne i jednobrzmiące oświadczenie, jakie na podstawie układów berlińskich, przedstawiciele Rossji, Austrji, Francji, Włoch i Niemiec, doręczyć mieli Porcie dnia 30-go b. m. odroczone zostało skutkiem nastąpionej zmiany panującego.

Berlin 31-go. — Cesarz mianował Hoffmana prezydentem urzędu kanclerskiego. Jutro Hoffman zacznie pełnić swoje obowiązki.

Quebec (w Kanadzie) 31-go. — Gwałtowny pożar obrócił w perzynę blizko 1,000 domów. Straty wynoszą co najmiej milion dolarów.

---

tuszyński jako dobry nauczyciel śpiewu. Dodać należy, że przepolszczył on dla uczących się śpiewać metodę znanego włoskiego muzyka Vanai. Prócz swoich w Teatrze obowiązków, Matuszyński jest profesorem klassy deklamacji i śpiewu dramatycznego w Instytucie Muzycznym.

Zasługi Matuszyńskiego dla sceny warszawskiej zjednały Mu uznanie Dyrekcji i serca kolegów. Dziś więc koledzy oraz przedstawiciele Dyrekcji Teatrów, chcąc uczcić dzień ukończenia przez Niego 35-ciu lat pracy w Teatrze, zebrali się o godzinie 12-ej w południe na scenie Teatru Wielkiego, w celu zrobienia Jubilatowi wielkiej owacji. Jubilat wprowadzony na scenę przez Dyrektora Teatrów Folanda i Dyrektora opery Quattriniego, powitanym został Kantatą ułożoną na Jego cześć do słów Schobera, przez Dyrektora Müncheimera z motywów oper, w których Jubilat niegdyś występował, a mianowicie: z „Marynarzy" i „Lunatyczki." Motyw z „Marynarzy" wykonał przy akompanjamencie wielkiej orkiestry, chór opery, a motyw z „Lunatyczki" zaśpiewali soliści opery.

Oto słowa Kantaty:

Chór.

O! mężu ty, coś serca treść
Poświęcał scenie, jej dzielił los,
My dzieci jej na Twoją cześć
Wznosimy dzisiaj uznania głos.

Na niwie tej zkąd sztuki kwiat
Warszawian wonią upaja swą,
Trzydzieści pięć przeżyłeś lat
I Twoją pracą żyzniłeś ją.

Za dobrą więc dla sztuki chęć,
Za jasne blaski zasługi Twej,
Gdy święcisz lat trzydzieści pięć
Te dary od nas dziś przyjąć chciej.

Solo.

Przyjmij te skromne dary,
Choć zasług dar nie spłaci,
Lecz niech ci te ofiary
Przypominają braci.

Po powtórzeniu pierwszej strofy przez chór, pan Królikowski artysta dramatyczny, po wypowiedzeniu pięknej przemowy, doręczając wzruszonemu do łez Jubilatowi pamiątkowy puhar srebrny i złoty zegarek, odczytał wiersz okolicznościowy napisany również przez Schobera, a pomieszczony na laurze wykonanym z wyższym smakiem i zmyślą allegoryczną, przez p. Władysława Szymanowskiego, artystę dramatycznego i cenionego powszechnie rysownika.

Rzeczony wiersz zamieszczamy w całości;

Sztuka jest słońcem: bo ze swych przestrzeni
Świat ten ogarnia od końca do końca,
A męże — scenie szczerze poświęceni
Są błyszczącemi promieniami słońca.

Zacny nasz Bracie, zbrojny niebios tchnier[illegible]iem,
Którem Twe serce na wskroś jest prze[illegible]ętem,
Ty jesteś sztuki świetniejszym prom[illegible]ieniem,
Bo naszej scenie jaśniejesz talen[illegible]em.
Twą pracą również świecisz [illegible]ej czas długi
Siejąc nam wiedzę i szlac[illegible]etne czyny,
A Twoje wzniosłe i ce[illegible]ne zasługi,
Uznali bracia i poł[illegible]dnia syny,
Ciebie słuchali [illegible]alentu kolosy,
Młodych śpiewaków wychowałeś wielu.
A dzieląc sztuki złe i dobre losy,
Głównie jej dobro wciąż miałeś na celu.
Przyjm za to od nas objaw uczuć szczery,
Lecz nad ten objaw to więcej jest warte,
Że w chlubnych dziejach warszawskiej opery,
Zdobyłeś sobie pierwszorzędną kartę.
Abyś w nich jeszcze zyskał kartę dru[illegible]
Pełną jak pierwsza zasługi wspani[illegible]ą,
Naszą operą kieruj jeszcze dłu[illegible]ałej,
Krzep ją Twą radą i żyj dl[illegible]go,
Z puharu, który składam[illegible] jej chwały,
Krople prawdziwej s[illegible]ły ci w darze,
A chwile szczęści[illegible]odyczy sącz wiecznie,
Przez nas jak [illegible] licz na tym zegarze
[illegible]dotąd kochany serdecznie.

Uroczystość zakończyła orkiestra przy składaniu zasłużonemu Jubilatowi, przez wszystkich artystów płynących z serca życzeń.

—Warszawskie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu: Podaje do wiadomości członków Towarzystwa, iż podobnie jak lat poprzednich udziela zaliczenie na wełnę oddaną w komis za bonifikacją $6\frac{1}{2}$% w stosunku rocznym od udzielonego zaliczenia, i 1% prowizji. —9186—1—3

— Zakład Rękodzielniczy dla kobiet, (Plac Zielony, Nr 10), z powodu znacznej liczby uczennic na nauce „Kroju Sukien“, otworzył dla nich drugi komplet. W komplecie tym są wakanse, na które można zapisywać się codziennie. 2—3—8281—

— Roman Jasiński lekarz, ordynator kliniki chirurgicznej fak., mieszka przy ulicy Żabiej Nr 7. Przyjmuje chorych rano do godziny 10-tej, po południu od 4—6. Biednych bezpłatnie. 1—3—9116—

Istniejąca od roku 1872

PIERWSZA LECZNICA

dla przychodzących chorych. **Ulica NIECAŁA Nr 7** (Dom Towarz. Lekars.) Przyjmują w niej następujący Lekarze:

Od. g. 10—11 **Mayzel W.** Asystent fizyologji przy Uniwers. Codziennie, choroby wewnętrz. (W Soboty od g. $10\frac{1}{2}$—$11\frac{1}{2}$).

Od godz. 10—11 **Kramsztyk Z.** Ordynator Kliniki Ocznej przy Uniwers. Codziennie. Choroby oczów.

Od g. 11—12 **Bauerertz A.** Choroby chirurgiczne. Przytem Ortopedja (leczenie skrzywień i ułomności ciała).

Od godz. 12—1 **Kosmowski W.** Lekarz Asystent w Szpit. Ś. Ducha. Choroby wewnętrzne, a specyjalnie wieku dziecięcego.

Od godz. $11\frac{1}{2}$—1 **Stankiewicz Henryk.** Choroby weneryczne i skórne. Prócz tego we Środy i Soboty od godz 7 — 8 wieczorem wyłącznie dla kobiet i dzieci.

Od godz. 1—2 **Thieme A.** b. Ordynator kliniki położniczej przy Uniwers. Choroby właściwe kobietom.

Od godz. 2 — 3 **Dobrski K.** Choroby wewnętrzne. Specjalnie płuc i krtani (Laryngoskopia).

Od godz. $2\frac{1}{2}$—$3\frac{1}{2}$ **Benni K.** Lekarz Ord. w Szp. Dzieciątka Jezus w Poniedziałki i Piątki. Choroby uszów.

Od godz. $2\frac{1}{2}$—$3\frac{1}{2}$ **Teofil Belke.** Choroby skórne, Wtorki, Czwartki, Soboty i Niedziele.

Od godz. $3\frac{1}{2}$—$4\frac{1}{2}$ **Gutwein J.** Ordyn. kliniki chir. Szpit. przy Uniw. Choroby chirurgiczne i zębów.

Od g. 3—4 **Brzeziński J.** Codziennie z wyjątkiem niedzieli. Chor. wewnętrz. Specjalnie nerw. Leczenie elektryczn.

Od godz. 5—6 **Ciunkiewicz.** Choroby szczęk i zębów, w Poniedziałki, Środy i Piątki.

Od godz. 12—1 Szczepienie ospy ochronnej.

Bilet wejścia **kop. 25.**

Nocne dożury lekarzy od 10 wiecz. do 8 rano. —9911

UJEŻDŻALNIA


przy ulicy Siennej N. 15.


M... m zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że w ujeżdżal... własnej udzielam lekcje konnej jazdy Damskiej i Męskiej, oraz przyjmuje konie do Tressowania, na stajnię i w kommis do sprzeda...nia, wywiązując się z całą sumiennością z zaufania położonego.

J. Goliński. —9201—1—3

Magazyn Mód i Sukien Damskich Izabeli Sierzputowskiej

Przejazd 13 vis à vis wodociągu

Poleca znaczny wybór **Kapeluszy** w najwykwintniejszych fasonach. Przyjmuje obstalunki na Suknie z własnych materjałów w cenie: **Suknie kretonowe** od 18—24 rs. **wełniane** od 24—30, oraz **Okrycia** wszelkiego rodzaju po bardzo przystępnej cenie.

Robota dokładna podług najświeższych żurnalów Paryzkich. 1—3 — 9077 —

Po cenie dotąd w Warszawie niepraktykowanej, jest do sprzedania kilka

Maszyn do Pończoch

oryginalnych Am...rykańskich, od ceny rs. 45 i

Maszynki ręczne do szycia

po rs. $7\frac{1}{2}$. Wiadomość Miodowa Nr 10, w sieni na 1-m piętrze, wprost magazynu mebli. —9691—1—6

Z powodu wyjazdu, przy ulicy Senatorskiej Nr 22

WYPRZEDAŻ:

Szkła, Porcelany, Lamp, Bronzów, Obrazów, Szty...chów i innych przedmiotów,

tak do ... gospodarstwa, jakoteż do ozdoby stołów i salonów służących, ... to począwszy od Wtorku 30 Maja do Soboty 3 Czerwca włącz...nie, od godziny 12 do 5 z południa,—stróż wskaże. —8969—3—3

DO MAGAZYNU

J. KACZKOWSKIEJ,

przy ulicy Marszałkowskiej Nr 38, nadeszły z zagranicy Materje czarne Bonneta, Kretony francuzkie i Warszawskie, które sprzedają się po nader przystępnych cenach. —9151—1—3



ADMINISTRACJA ŻEGLUGI PAROWEJ

na rzece Wiśle zawiadamia, że

1) Z powodu Zielonych Świątek w Niedzielę dnia 23 Maja (4 Czerwca) i w Poniedziałek dnia 24 Maja (5 Czerwca) r. b. statki passażerskie nie odejdą do Nowo-Aleksandrji w Niedzielę dnia 23 Maja (4 Czerwca).

Do Płocka w Poniedziałek dnia 24 Maja (5 Czerwca). Po Świętach przywrócony zostanie regularny bieg paropływów prdług rozkładu i we Wtorek dnia 25 Maja (6 Czerwca odejdzie do Nowoaleksandrji o godzinie 5 rano, a we Środę d. 26 Maja (7 Czerwca) do Płocka o godzinie 8 rano.

2) Podczas Zielonych Świątek t. j. w Niedzielę dnia 23 Maja (4 Czerwca) i w Poniedziałek dnia 24 Maja (5 Czerwca) kursować będą 4 statki parowe z Warszawy do Bielan i powrotnie do Warszawy. Statki odchodzić będą z Warszawy do Bielan co pół godziny, począwszy od godziny 7-mej rano do 6 po południu, zaś od godziny 6-tej po południu statki powyższe użyte będą jedynie do przewiezienia osób z Bielan do Warszawy.

Ostatni statek odpłynie z Bielan o godzinie 9 wieczór. Dnia 3 to jest we Wtorek 25 Maja (6 Czerwca) r. b. statek odejdzie do Bielan tylko 3 razy: o godzinie 2-giej, 4-tej i 6-tej po południu, z Bielan zaś o 3-ciej, 5-tej i 8-mej wieczorem.

Cena biletu w każdą stronę po kop. 25 od osoby. Dziec do lat 10 płacą po kop. 10. 2—3 — 8904 —

NOWA ZABAWA.

W Niedzielę, o godzinie 12 w południe, dopełniony zostanie Akt poświęcenia Willi i Parku w Zaciszu, przy towarzyszeniu orkiestry Sonnenfelda.

Przez trzy dni Świąt, do miejsca tego będą kursować omnibusy w następującym porządku: Ze Zjazdu przy Żelaznym domku, pierwsze omnibusy wychodzić będą punkt o godzinie $9\frac{1}{2}$ rano, drugie o $11\frac{1}{2}$, trzecie o $1\frac{1}{2}$, a czwarte o $3\frac{1}{2}$ po południu.

Powracać będą punkt o godzinie 6 wieczorem, o 8 i 10.

Co do stałej jazdy codziennej, o tem będzie ogłoszone w następną Środę, z czego korzystać będą mogły osoby zamieszkałe w Zaciszu na letniem mieszkaniu i Szanowna Publiczność.

Dla należytej kontrolli zaprowadzone będą bilety: do Zacisza koloru czerwonego, a napowrót żółte. Cena od osoby kop. 30, dzieci do lat 10 płacą kop. 15.

Ktoby sobie życzył wynająć osobny omnibus, niemniej jak na 6 lub 7 osób, albo powóz na 4 osoby, płaci taką samą cenę i może się zaraz umówić o wyjazd do Zacisza jak i o powrót, w Kantorze Hotelu Paryzkiego.

W parku w Zaciszu urządzony będzie dzwonek i po trzeciim sygnale na takowym, punktualnie omnibus odchodzić będzie.

W Zaciszu są jeszcze do wynajęcia lokale na letnie mieszkania.

Akt poświęcenia dopełniony będzie w obec zaproszenych osób, którym odpowiednie bilety wydane zostały. —9165—1—2

Nagrody rs. 50.

Zginęły w dniu 30 Maja r. b. Listy Zastawne Tow. Kredytowego 5% z bieżącemi kuponami:

Lit. B. Nr 22,860 na. . . . . rs. 1000.
Lit. C. Nr 49,270 na . . . . rs. 500.
Lit. D. Nr 77,796 na . . . . rs. 250.
Lit. E. Nr 135,028.29.30.31. Nr 135,032
każdy po rs. 100. . . . . rs. 500.

Razem rs. 2250.

Juljusz Walewski, Ś-to-Jerska, Numer 26.
2—3 — 9129 —

TIVOLI (Teatr z Poznania).

Jutro: **DWIE SIEROTY,** pięcioaktowy dramat, pp. d'Ennery i Corna.

Alhambra: Towarzystwo Dramatyczne pod dyrekcją p. **Texla.** Jutro: **Paziowie króla Henryka II-go,** opera w 2 aktach.— Akt jeden z op. **Trubadur** i **Chleb ludzi bodzie,** komedja w jednym akcie.

Eldorado: Towarzystwo Dramatyczne pod dyrekcją P. **Anastazego Trapszo.**— Jutro: **Przed ślubem.**

Instytut Wód Mineralnych w Ogrodzie Saskim.

Dziś i codziennie

WIELKI KONCERT EUROPEJSKIEJ ORKIESTRY DAMSKIEJ Amanna Weinlich,

składającej się z 39 członków—26 dam, 12 panów,

o r a z

Dyrygenta Karola Ambrozy.

Początek o godz. 6-ej po południu.
Cena wejścia kop. 20.—dzieci kop. 10.
Codziennie Koncerta z innym programem.
W Niedzielę i Święta, **Poranki Muzyczne** od 1 do 3-ej po południu. —9131—2—0

Jest do wynajęcia zaraz

Pokój z meblami

i Fortepianem, na 1-m piętrze od frontu, na ulicy Senatorskiej Nr 16 nowy, za rs. 30 miesięcznie. Wiadomość u stróża. —9172—1—3

Dolina Szwajcarska.

W Piątek, 1-go Czerwca 1876 r.

KONCERT HERMANA FLIEGE

Dyrektora orkiestry „Weichshallen“ z BERLINA.

Orkiestra złożona z **50 Członków.**

Program Koncertu

CZĘŚĆ I-sza:

1. Uwertura z Schillera „Turandot,“ Lachnera.
2. Introdukcja i Modlitwa (Wszechmocny Boże) z opery Rienzi, R. Wagnera.
3. Tysiąc i jedna noc, walc Straussa.
4. Le chevalier et la danseuse, utwór charakterystyczny, Fliegego.

CZĘŚĆ II-ga,

5. Uwertura z op. „Mignon“, A. Thomasa.
6. „Le Desir,“ romans na kornet à piston, wykona pan Hugo Meyer.
7. Leśne ptaszki, Scherzo H. Fliegego.
8. Potpouri z op. „Traviata,“ Verdi'ego.

CZĘŚĆ III-cia:

9. Uwertura z op. „Wesołe kumoszki z Windsoru,“ Nicolaja.
10. Schmeicheleien, walc H. Fliegego.
11. Chór straży nocnej z op. „Ryszard Lwie serce,“ Gretry.
12. Na polowaniu, polka Jana Straussa.

Wejście kopiejek 25.

Początek o godzinie 7-mej po południu.

KONCERT CODZIENNIE.

1—1 — 9213 —

LETNI TEATR.

Jutro: Przesądy.

WIELKI TEATR.

Dziś: Pan Twardowski.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: Mąż pieszczony.—Emancypowane.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 1 Czerwca 1876 roku.

	Żądane rs.	Żądane kop.	Płacone rs.	Płacone kop.
Półimperjały Ros. rs. — kop. —				
Dukaty Holenderskie rs. — k. —				
Marki państ. Niemiec. rs. —k. —				
Austr. flor. w bil. kop. —				
Obligi skarbowe 100 rs. (od kop.)	—	—	—	—
List. Zast. 3 okresu I. s. za rs. 100	97	15	96	85
List. Zast. 3 okresu II. s. za rs. 100	97	15	96	85
Listy Zast. nowe 5 proc. z r. 1869	93	20	92	94
Listy Zastawne m. Warszawy I. s.	89	15	88	85
„ „ „ „ II. s.	88	25	88	65
Listy Likwidacyjne rs. 100.....	82	50	82	20
Obligacje kolei żel. Terespolskiej.	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860..	100	25	99	25
Now. Ros. poż. prem. z r. 1864. / „ „ „ „ estempl...	213	—	211	—
„ „ „ „ z r. 1866.. / „ „ „ „ estempl...	208	—	206	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	75	—	—	—
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej	—	—	73	—
Akcje Gł. Tow Ros. Dr. żelaznych	—	—	162	—
Akcje Dr. żel. War.-Terespols..	118	—	117	—
Akcje Banku Handl. War. rs. 250	258	—	255	—
Akcje Banku Dyskontow. Warsz.	246	—	—	—
Akcje W. T. ubezpiecz. od ognia	119	—	118	—
Akcje kolei żel. Fabrycz.-Łódzkiej	105	50	104	50
Akcje T. Łazienek i łaźni rs. 100	—	—	—	—
Akcje W. T. Fabryk cukru rs. 500	—	—	645	—
Akcje W. ... cukru Leonów rs. 250	—	—	—	—
Akcje „ „ „ Józefów rs. 250	—	—	—	—
Akcje „ „ „ Dobrzelińsk 500	—	—	—	—
Akcje Lilpop Rau i Lewenstein 1000	1500	—	1450	—
5% Listy zastawne rossyjskie	104	50	—	—

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. $176\frac{2}{3}$
Od Likwidacyjnych kop. 200
Od Listów Zastawnych nowych kop. $220\frac{81}{18}$
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy k. $83\frac{1}{3}$
Berlin; Weksel 100 tal. 2 d. rs. 112 k. 80 rs. 112 k 50
Londyn; 3 m. 1 funt. st. rs. 7 k. 66 rs 7 k 64.
Paryż; Weksel 3 m. za 300 fr. rs. 91 k. 35 rs.— k. —
Wiedeń; Weksel 8 d. za 150 rs. 95 k. 40 s. — k. —
Akcje Banku Handlow. w Łodzi rs. 220 żądane, rs. — płac.

Cena okowity z dnia 29 i 30 maja.

78% z akcyzą 7 kop. od %
Hurtow. skład. wiadro—630,[3]—636,[4] gar. 205—207. } z dodat.
Pojedyncza szyn. „ — — garniec — 208 — 210. } 2%
stosunek garnca do wiadra 100.$307\frac{1}{4}$

Stan powietrza.

Dziś rano ciepła st. 14.4, w południe ciep. st. 16.4
Barometr: 756 mm. (Odmiana).

Wysokość wody na rzecze Wiśle pod Warsz. st. 4 c. 8

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego.“ Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).—Дозволено Цензурою Варшава 20 Мая (1 Іюня) 1876 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.
Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz dalszy ciąg Kurjera i Dodatek.

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy Ciąg Numeru 120. Czwartek. Warszawa d. 20 Maja (1 Czerwca) 1876 r.

— *Rada Miejska Warszawska Dobroczynności Publicznej* podaje do wiadomości, że w wykonaniu zapisu zmarłego Berka Praganrechta, z procentów od legowanego kapitału na posiedzeniu z dnia 3 (15) maja r. b. odbytem, przy współudziale egzekutorów testamentu Berka Paganrechta, Rada Miejska przyznała w roku bieżącym, z procentów, od legowanego kapitału, tytułem wsparcia na modlenie się za duszę zapisodawcy—zamieszkałym w Warszawie:

1) Gligmanowi Naftalowi pod Nr 1216,
2) Altmanowi Jakóbowi pod Nr 1096,
3) Lichtenstanowi Moszkowi Aronowi pod Nr 957, i
4) Marinsztejnowi Simsze Birsemowi pod Nr 1057.

Każdemu po rs. 75, czyli razem rs. 300, które to wsparcia wyżej pomienionym osobom wypłacone zostały w rocznicę śmierci zapisodawcy, t. j. 14 (26) maja r. b.

Członek, Zarządzający czynnościami Rady *K. Puchalski.*
Sekretarz Rady *J. Magnuski.*

— *Rada Miejska Warszawska Dobroczynności Publicznej.* Na zasadzie Art. 2 Najwyżej w dniu 1 czerwca 1871 r. zatwierdzonej uchwały Komitetu do Spraw Królestwa Polskiego, oraz w myśl Art. 910 Kodeksu Cywilnego w Królestwie Polskiem, na posiedzeniu z dnia 3 (15) Maja r. b. postanowiła: Zawarte w testamencie ś. p. Stanisława Salingera z dnia 7 (19) listopada 1872 roku zapisy, tytułem wieczystego funduszu:

1) dla szpitala starozakonnych rs. 150,
2) dla Głównego domu schronienia starców i sierót starozakonnych rs. 150,
3) dla Towarzystwa Dobroczynności rs. 150 i
4) dla szpitala dla dzieci rs. 150.

Przyjąć na warunkach w powyższym testamencie wymienionych i z zachowaniem praw osób trzecich.

Członek, Zarządzający czynnościami Rady *K. Puchalski.*
Sekretarz Rady *J. Magnuski.*

Kronika Zagraniczna.

⨯ Starożytna katedra w Aleksandrji w Piemoncie, ze sławnym obrazem Madonny delle selve, której uroczystość obchodzono dnia 2 z. m. w czasie tej uroczystości zgorzała do szczętu. Z obrazu Madonny, który przybrany był na tę uroczystość w złotogłów i brylanty, znaleziono w zgliszczach tylko nieco złota.

⨯ Uczony włoski Karol Malagola, znalazł w archiwum Wieluńskiem dokumenta dotyczące Mikołaja Kopernika i jego brata Andrzeja i takowe ogłosił w dziełku: Życie i prace Antoniego Urceo, professora w Bolonii, pod którym Kopernik słuchał wykładu języka greckiego.

⨯ Plany przyszłej wystawy paryzkiej powierzono do wypracowania architektom pp: Lefuel i Viollet-Leduc. Z uchwał komisji wystawowej ogólnikowo podanych w telegramach, podajemy następujące: Miejscem wystawy będzie w przeważnej części t. z. Trocadero, w części zaś pole Marsowe, które to miejscowości połączone zostaną w tym celu olbrzymim wiaduktem, który o kilka metrów prowadzony będzie ponad most Jena i przeznaczony będzie wyłącznie dla przechodniów pieszych. Wiadukt ten już sam przez się ma być dziełem wystawowem. Obszar jaki zajmie wystawa obejmować będzie 50,000 kw. metrów na polu Marsowem, a 200,000 metrów na Trocadero, czyli razem 250,000 metrów kw., podczas gdy wystawa paryzka w r. 1867 zajmowała tylko przestrzeń 148,996 metrów.

⨯ Towarzystwo drezdeńskie palenia ciał zmarłych odniosło się do podobnych Towarzystw w Europie zapraszając delegatów na kongres mający się zebrać w Dreznie dnia 6 i 7 czerwca r. b. Jedno z posiedzeń ma się odbyć publicznie, drugie przy drzwiach zamkniętych. Odbywać się też będą doświadczenia. Widocznie, największa ilość stronników palenia ciał zmarłych istnieje w Hollandji. I tak, jedno z Towarzystw w Hadze ma już 1,300 członków. W Niemczech utworzyły się już towarzystwa, oprócz Drezna w Berlinie, Hamburgu, Bremen, Wrocławiu, Lipsku i Gotta. Na kongres przybyć mają: holendersey, niemieccy, włoscy, austrjaccy i szwajcarscy delegaci. Do rzeczonych celów przyłączyło się trzech duchownych: Lang z Zürichu, Szost z Hamburga i Paira z Medyolanu.

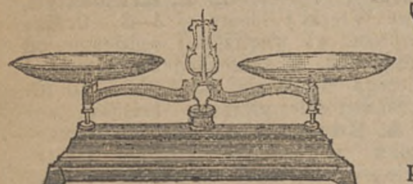
⨯ Najwyższą wieżą w Europie ma być obecnie wieża kościoła S-go Mikołaja w Hamburgu. Po wielu latach budowy w zeszłym dopiero roku dokończona przez budowniczego angielskiego Gilberta Scott. Wspaniała ta iglica gotycka jednak zarysowała się w ostatnich dniach dość groźnie. Jeden z jej głównych filarów nieco się osiadł, trzeba go będzie przebudować z gruntu, w którym to celu wezwano znowu z Anglji pana Scotta do Hamburga.

⨯ W Paryżu z pomiędzy 30 Towarzystw izraelskich wzajemnej pomocy dla mężczyzn, jedno nosi nazwę: „Israelites polonais".

Do sprzedania

po zwiniętej fabryce wyrobów ze sztucznego kamienia

Maszyna parowa stojąca o sile 3-ch koni; **Mieszadła** parowe. ręczne i konne, różne **formy** do wyrobów; rozmaite **narzędzia i sprzęty** jak **taczki, łopaty** żelazne etc. **Faetonik** na jednego i parę koni; **Wozy** pojedyńcze w dobrym stania i **półwozia, Platforma na resorach** do przewożenia wyrobów, butelek i t. p. bardzo mało używane, **Uprząż** jednokonna; **Stół** jesionowy z suknem, **krzesła gięte** i inne sprzęty domowe, **Kassa żelazna** podręczna ze szrubami, **Pompka** żelazna, **Sikawka** ręczna, **Kubły, Miastniki** etc. etc. Kilkanaście beczek **cementu** prawdziwego Robinsa, kilkadziesiąt korcy **wapna**, oraz wyroby wszelkie z kamienia sztucznego doskonale odleżałe i skamieniałe, mocy granitowej, jak: **Cembry** do studzien, **Posadzka, Nagrobki i Krzyże, Podrynniki, Kominy, Słupki** różnej wielkości, **Schody** wyprobowanej dobroci, **Rury** większe i mniejsze etc. etc. etc. Wszystko po cenach **bardzo nizkich**. Wiadomość przy ulicy Widok Nr 8, mieszkania Nr 1.—Do godz. 10 tej rano i po południu od godziny 3-ciej do 5-tej lub w fabryce na ulicy Czerniakowskiej Nr 6, pod rogatkami, gdzie wszystkie powyższe przedmioty, w każdym czasie obejrzeć można. 1—3 — 8824 —



WAGI STOŁOWE

FRANCUZKIE

na	1/2	1	2	5	10 kilometrów
po rs.	3.00	4.00	5.00	6.00	7.00

Również **WAGI** wszelkich innych systemów.

przedaje najtaniej

ROBERT ZIEGLER

Ulica Długa Nr 29, w Hotelu Niemieckim.

Handlującym odstępuje się znaczny rabat, 1—8 — 8907 —

NAJTAŃSZE CENY!!!

NAJWIĘKSZY WYBÓR!!!

NAJŚWIEŻSZE FASONY!!!

Okryć Sukien damskich, w Magazynie W. Dziechcińskiego, ulica Miodowa Nr 486a. 6—6 —8342—

Fabryka Roberta Bohte

Warszawa, Nowy-Świat Nr 38,



KUCHNIE NAFTOWE

Wynalazek nowy, przewyższający wszystkie dotąd znane.

15—36— Handlującym odpowiedni rabat. —5676—

Kantor Przewozu Towarów

pod firmą W. Pieniążek i S-ka

Krakowskie-Przedmieście Nr 85, (dom przechodni Roeslera)

Podaje do publicznej wiadomości, że dla braku odpowiedniego zajęcia, Kantor nasz z dniem 20 Maja (1 Czerwca) 1876 r. zamkniętym zostaje.

Załatwianie wszelkich pretensji jak i natychmiastowa wypłata wystawionych przez nas weksli, bez względu na termin wypłaty, dokonywać się będzie w lokalu kantorowym codziennie od godziny 4 do 5 po południu z wyjątkiem Niedziel i Świąt do dnia 1 (13) Czerwca r. b., zaś od tej daty do dnia 18 (30) Czerwca t. r. u Patrona Skrzyńskiego (Długa 17) z nadmienieniem, że po upływie tego terminu, żadne reklamacje przyjmowane nie będą i za takowe Kantor nie odpowiada. 1—3 — 9150 —

FABRYKA HAFTÓW MUNDUROWYCH

Lohmann & Harfeld

Dostawcy Dworu JEJ CESARSKIEJ MOŚCI

w St. Petersburgu.

Donoszą niniejszem, że wyłączną sprzedaż wyrobów swoich na Królestwo Polskie, powierzyli panu **M. Starkmann** w Warszawie, Zakład Krawiecki przy ulicy Krakowskie-Przedmieście utrzymującemu.

LOHMANN & HARFELD, Dostawcy Dworu Jej Ces. Mości.

Powołując się na powyższe obwieszczenie, mam honor powiadomić Szanownych Panów urzędników, tak wojskowych jak cywilnych, iż wszelkie obstalunki w gałęzi haftów mundurowych, uskuteczniam w jak najkrótszym czasie po cenach w Petersburgu praktykowanych i oryginalnym cennikiem powyższej firmy objętych.

Panowie handlujący otrzymują stosowny rabat.

M. STARKMANN, Krakowskie-Przedmieście Nr 15/415.

1—1 — 9139 —

APTEKA

SS-rów A. FRICK

w Radomiu.

Wyrabia jak lat poprzednich **Wodę Sodową i Selcerską**, którą sprzedaje na balony, syfony i butelki, jak również **Limonady i Oranżady** gazowe.

Oryginalne analizy chemików zagranicznych, będące w posiadaniu Apteki, tudzież maszyny kontynentalne, stawiają Aptekę w możności przygotowania jak najdokładniejszego, wszelkich wód mineralnych sztucznych, które też dyspensuje na butelki i syfony.

Tamże nabyć można nawozu sztucznego do kwiatów w paczkach 1 i 1/2 funtowych, licząc po 60 kop. za funt. 2—20 — 8715 —

ODZNACZAJĄCE SIĘ

GUSTEM, PIĘKNOŚCIĄ I MODĄ

KAPELUSZE DAMSKIE,

w różnych fasonach, znajdują się obecnie w wielkim wyborze

W MAGAZYNIE

LEOKADJI MATUSZEWSKIEJ

ulica Miodowa Nr 2.

2—6 — 8766 —

ZARZĄD

WÓD MINERALNYCH

W SOLCU.

Zawiadamia Szanowną Publiczność, że sezon kuracyjny w roku bieżącym rozpoczął się wcześniej jak zazwyczaj, gdyż w dniu 15 Maja. Przyśpieszenie to w roku bieżącym, bez względu na zimno niekiedy w tym czasie jeszcze się przytrafiające, jest możliwem, z powodu pobudowania murowanego hotelu, doskonale zabezpieczającego od zmian powietrza.

Zarząd wnikając w potrzeby przybywających chorych na kurację, oprócz znacznego powiększenia mieszkań przez pobudowanie hotelu, istniejące dotąd odnowił i zabezpieczył od zimna przez gruntowne ich wyrestaurowanie i otynkowanie.

Ogród spacerowy został znacznie powiększonym i upiększonym. Przechadzki dla chorych zostały udogodnione i zaopatrzone w dostateczną liczbę ławek.

Nad restauracją i piekarnią zostanie rozciągnięty troskliwy nadzór, by jedzenie i pieczywo było dobrem taniem i odpowiadało wszelkim warunkom zasad hygieny.

Muzyka uprzyjemniać będzie pobyt chorym, grając jak dotąd 2 razy dziennie, z rana przy zdroju i po południu w ogrodzie. Spodziewana trupa dramatyczna pod dyrekcją Pana Modzelewskiego również dostarczy miłej i nie drogiej rozrywki. W czasie niepogody kursować będzie omnibus od mieszkań do zakładu kąpielowego, a dla chorych nie mogących chodzić, przygotowane zostały wózki fotelowe, wyściełane, wynajmujące się na godziny z obsługą.

Koszta pobytu dadzą się regulować podług cen niżej wymienionych.

Mieszkanie familijne złożone od 2 do 5 pokoi z kuchnią, odpowiednio umeblowane kosztuje od kop. 75 do rs. 2 kop. 70 dziennie, Mieszkanie pojedyńcze od kop. 30 do 52 1/2.

Pokój w hotelu z kompletną pościelą i usługą kop. 90.

Kąpiel mineralna kop. 35, takaż dziecinna kop. 20,

Kąpiel borowinowa lub szlamowa rs. 1.

Kąpiel parowa kop. 60.

Kąpiel nasiadowa kop. 20.

Cena obiadu w restauracji, pod kontrolą zarządu zostającej, złożonego z 4 potraw kop. 45 i w stosunku do tej ceny regulują się ceny pojedynczych porcji. Nabiału, drobiu i jarzyn po cenach nizkich dostarczają okoliczne dwory i miejscowi włościanie.

Wpisowe wynosi rs. 3, zaś na muzykę rs. 1.

Komunikacje: z Warszawy i innych punktów nad koleją żelazną położonych przez Piotrków, każdodziennie wychodzą karetki do Kielc, z Kielc zaś przez Chmielnik. Stopnicę do Solca droga wynosi mil 8; lub też jechać można koleją do stacji Zawiercia, zkąd do Solca przez Wodzisław, Pińczów droga wynosi mil 13. Najwygodniejszą wszelako drogą jest podróż koleją przez Kraków do Tarnowa gdzie o kazdym czasie dostać można wygodnych powozów i bryczek bądź na samo miejsce, bądź do komory Opatowiec. Odległość od Tarnowa do komory wynosi mil 4, od komory zaś do Solca mil 2.

Dla osób przybywających z gubernji Lubelskiej prowadzą dwie drogi, jedna na Puławy, Radom i Kielce, druga krótsza na Rachów, Opatów i Staszów. 2—3 — 8916 —

☞ Zakład Kuśnierski Daniela Gross na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 31/423 obok Poczty, wejście od ulicy Koziej Nr 2A. Przyjmuje wszelkie Futra do przerobienia i do farby **bez żadnego zaliczenia** z dodaniem futra i nowego wierzchu, nadmieniając przytem, ze pora obecna jest najstosowniejsza, tenże Zakład przyjmuje futra na letnie przechowanie, tamże od S-go Jana jest do wynajęcia **dwa Lokale** z 4 pokoi i kuchni składające się, od summy 550 rs. i niżej.

1—3 9160—

LOSY

dwie ćwiartki, są do odstąpienia. Wiadomość w Aptece przy ulicy Nowe-Miasto.

—9167—1—3

Są do sprzedania:

Suknia czarna fay, zupełnie nowa. **2 Kapelusze** letnie, **Poduszka** haftowana i **Krzesło** wyplatane dla chorej osoby. Widzieć takowe można od godziny 10—2 po południu, przy ulicy Erywańskiej Nr 4, dom W-go Petko, mieszkania Nr 2. —9191—1—2

Ważne na czasie!!!

Przy ulicy Marjensztad pod Nr 16 drugi dom od Krakowskiego-Przedmieścia, są do sprzedania: Bukiety pod klosze, kilkanaście gierland, tyleż bukiecików, Szafa do pudeł, pudła, kwiat pomarańczowy 5 tuzinów za rubla, deserki, różne dodatki do kwiatów Waliza podróżna, znak metalowy, liście za bardzo nizką cenę. —9143—1—3

Jest do sprzedania

Stół palisandrowy duży,

ceratą kryty, z dwiema szufladami i **Kapelusz letni damski.** Sienna Nr 2, mieszkania 6. —9192—1—2

Jest do sprzedania

KONTUAR

(bufet), masiv jesionowy, z szufladami i t. p. zdatny do różnego handlu. Wiadomość na ulicy Mokotowskiej Nr 21, u stróża.

—9196—1—3

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 120

Dnia 1 Czerwca 1876 roku. *Czwartek.* *Dnia 20 Maja (1 Czerwca) 1876 roku.*

Nakładem Księgarni
GEBETHNERA I WOLFFA

WYSZŁY.

Jeleńskiego Jana, Ziarnka społeczne dla matek naszych, kop. 50.
Lewestama Fr. Henr., Aleksander Fredro, szkic biograficzno-literacki, kop. 50.
6—6 — 8112 —

BANK POLSKI.

podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 27 Maja (8 Czerwca) r. b. o godzinie 11 z rana, odbywać się będzie w Magazynie Banku Polskiego, przy ulicy Nowogrodzkiej, licytacja na ogólną sprzedaż książek zastawionych przez Merzbacha, a mianowicie:

1.	Księga Świata	787 egzemplarzy
2.	Don Kiszot	878 „
3.	Djabeł Kulawy	648 „
4.	Krzysztof Kolumb	230 „
5.	Gil Blas	330 „
6.	Podróż do Jerozolimy	333 „
7.	Podróże Guliwera	163 „
8.	Podróż Uczuciowa	352 „
9.	Wikary Wakefildzki	269 „
10.	Grammatyka Polska Muczkowskiego	255 „
11.	Obraz Świata	91 „
12.	Historja Hiszpanji	138 „
13.	Historja Ruska, Karamzina	77 „
14.	Zarząd Gospodarstwa, Oczapowskiego	225 „
15.	Historja działań wojennych w Turcji	43 „
	Razem	4810 egzemplarzy

Licytacja rozpocznie się od summy rubli 605 kop. 82½ za gotowiznę, zaraz na miejscu płacić się mającą.

Prezes Banku, (podpisano) **F. Baumgarten.**
3—3 — 8509 — Naczelnik Kancellarji **A. Rajsacher.**

Komora Główna Składowa Warszawska

Podaje niniejszem do Publicznej wiadomości, iż w dniu 1 (13) Czerwca roku bieżącego t. j. we Wtorek i dni następnych, z wyjątkiem świąt od godziny 10 tej z rana, w gmachu Komory przy ulicy Chmielnej pod Nr 1555, odbywać się będzie licytacyjna wyprzedaż towarów skonfiskowanych, a mianowicie: materji jedwabnych i półjedwabnych, aksamitu jedwabnego i bawełnianego, tkanin i chustek bawełnianych drukowanych, tiulu, koronek, wstążek jedwabnych i półjedwabnych, wyrobów szmuklerskich jedwabnych i wełnianych, tkanin bawełnianych białych, wojłoków, kołpaków wełnianych na kapelusze, przędzy bawełnianej białej i farbowanej, materji wełnianych niefolowanych gładkich, guzików i grzebieni rogowych, szpryczek szklannych, szkła białego szlifowanego i szkieł zwierciadlanych z amalgamą, herbaty czarnej, papieru klejowego do pisania, gwoździ żelaznych, soku malinowego zaprawnego alkoholem, wyrobów kowalskich, wyrobów ślusarskich polerowanych, jako to: do zapałek i zamków do woreczków, wyrobów blaszanych i z żelaza lanego, kopert papierowych, tudzież płótna lnianego białego i takichże chustek, gorsów bawełnianych, krawatów jedwabnych męzkich i wielu innych towarów.

Szacunkowa wartość powyższych towarów wynosi w ogóle rs. 5421 kop. 27.
1—3 — 9163 —

W dniu 1 (13) Czerwca r. b. o godzinie 10 z rana w Trybunale Cywilnym w Wydziale I-ym w Warszawie pod Nr 549 sprzedane zostaną przez publiczną licytację

Dobra Ziemskie
KURDWANOWO

w powiecie Sochaczewskim gubernji Warszawskiej położone, rozległości około 40 włók m. n. mające, odległe od stacji drogi żelaznej W. W. Ruda Guzowska wiorst 16, od Łowicza wiorst 24, od Sochaczewa wiorst 12. Na dobrach tych zaprowadzony jest płodozmian i wysiewa się: pszenicy korcy 110, żyta korcy 80, jęczmienia korcy 40, owsa korcy 200, grochu korcy 40, kartofli sadzi się korcy 200, buraków morgów 75. Inwentarz żywy i martwy dostateczny. Budynki mieszkalne i gospodarskie przeważnie, massiw murowane. Lasu morgów 157 m. n. Służebności, ani sporów granicznych nie ma żadnych. Majątek leży w pośrodku trzech wielkich cukrowni. Licytacja zacznie się od summy rs. 81,203 kop. 75, jako $^2/_3$ części szacunku, rewizją taksy biegłych wykrytego. O bliższych warunkach dowiedzieć się można u W. Pisarza Trybunału Cywilnego i u podpisanego Obrońcy w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr 17 zamieszkałego.

Gustaw Żurkowski Patron.
—9280—1—1

W d. 26 Maja (7 Czerwca) 1876 r., sprzedaną będzie w Trybunale Cywilnym Warszawskim pod Nr 549 o godzinie 2 po południu

Nieruchomość

Nr 131 w Nieszawie stanowiąca Hotel a składająca się z domu masiv murowanego, parterowego z facjatą, oficynami i budynkami gospodarczemi, wszystko w dobrym stanie. Licytacja zacznie się od rs. 3,160 kop. 64. Wadium wymagane rs. 900. Bliższe szczegóły w kancelarji W. Pisarza Trybunału i u podpisanego sprzedaż popierającego.

Wiktor Ostrowski, Patron, Długa Nr 53.
1—1—9181—

W d. 27 Maja (8 Czerwca) r. b., o godzinie 10 z rana, sprzedaną zostanie w Wydziale I Trybunału Cywilnego w Warszawie przez publiczną licytację

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszewie pod Nr 1165/6, przy ulicy Prostej stojąca, łok. kw. 11,522 obszerności mająca. Oprócz domu mieszkalnego, ogrozu i zabudowań, znajdują się tam maszyny parowe amerykańskie do wyrobu sztyftów drewnianych, do heblowania i czopowania oszacowane na rs. 8852. Vadium do licytacji ustanowione na rs. 1,500, a licytacja zacznie się od summy zniżonej rs. 22,700 k. 99¼. Warunki licytacyjne przejrzeć można w kancelarji **Mecenasa Nowakowskiego**, Nr 655 zamieszkałego, popierającego tą sprzedaż na rzecz **Banku Polskiego.** 1—1—9170—

W dniu 26 Maja (7 Czerwca) r. b. o godzinie 1¾ z południa sprzedane zostaną w Trybunale Cywilnym w Warszawie Wydziale I przed W. Aleksandrem Cwierczakiewicz Asesorem tegoż Trybunału

I. Nieruchomość

Nr 134 dawniej, a obecnie Nr 143, w mieście Łodzi położona,

II. Grunta w teritorium miasta Łodzi położone a do nieruchomości Nr 143 należące. Licytacja co do nieruchomości Nr 134, a obecnie 143, zacznie się od summy rs. 7,865 k. 60, a vadium trzeba złożyć rs. 1,200, a co do gruntów od summy rs. 920, a vadium rs. 600. Zbiór objaśnień i warunki sprzedaży każdego czasu przejrzane być mogą w kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału I, oraz u podpisanego Patrona w Warszawie pod Nr 310/11 (nowy 5) przy ulicy Rynek Nowego Miasta zamieszkałego.
2—3—8996— **Izydor Karśnicki**. Patron.

Osoba Młoda,

poszukuje miejsca do sklepu, ulica Grzybowska Nr 55 nowy, po prawej stronie od frontu.
—9178—1—3

W dniu 27 Maja (8 Czerwca r. b. w Trybunale Cywilnym w Warszawie w Wydziale I-m o godzinie 2 po południu, sprzedane będą:

NIERUCHOMOŚCI

Nr 388 i 278 na Pradze pod Warszawą położone, do SS-rrów Domaniewskich należące, ogólnej rozległości łok. kw. 13893 obejmujące. Licytacja zacznie się od summy rs. 9389 kop. 98¾, jako szacunku taksą biegłych wykrytego. Wadjum wynosi rs. 1500. Zbiór objaśnień i warunków sprzedaży przejrzeć można w Kancellarji Pisarza Trybunału W-go Linowskiego i u podpisanego Obrońcy sprzedaż popierającego, w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr 16 zamieszkałego.

Ksawery Smoleński, Patron Trybunała.
—8970—2—4

WIADOMOŚĆ
dla Panów właścicieli Majątków Ziemskich.

Ktoby z Panów właścicieli dóbr w Gubernji Warszawskiej i sąsiednich pragnął mieć gruntownie opracowany w języku ruskim, a tyle niezbędny do regulacji dalszych stosunków i ostatecznego rozgraniczenia majątków, operat zamiany serwitutów leśnych i folwarcznych, z planem gospodarczym lasów, technicznemi wyliczeniami i pomiarem, oraz innemi dokumentami, podług zapadłych przed niedawnym czasem przepisów obowiązujących, raczy się zgłosić do specjalnie z temi czynnościami obeznanych techników, osobiście lub piśmiennie, z dołączeniem marki pocztowej, do domu pod Nr 15 przy ulicy Grzybowskiej, mieszkania Nr 3, pomiędzy 3 a 5 z południa, lub wieczorem, a uzyska potrzebną pomoc techniczną i niezbędne wskazówki.
2—3—8882—

FRANCUZKI I NIEMKI

starają się o umieszczenie do kształcenia dzieci. Krakowskie-Przedmieście Nr 7, Rekomendacja **Marji Dąbrowskiej**.
—9194—1—3

Potrzebną jest zaraz

NIAŃKA

Niemka lub Polka, od lat 18 do 30, dobrej konduity. Wiadomość ulica Nowy-Świat Nr 26, w kantorze służących. —9195—1—2

PANNY

znajdą pomieszczenie w pracowni sukien damskich Izydory Wiesiołowskiej, Tłomackie b. Hotel Wileński, 2-e piętro Nr 12—**Starsza Panna** uzdolniona w kroju i znająca krawiecczyznę,—Panny podręczne, oraz Panny do nauki. —9144—1—2

Syn obywatela wiejskiego

młody człowiek, poszukuje odpowiedniego miejsca przy gospodarstwie wiejskiem. Upraszа o nadsyłanie adresów do Cukierni na rogu ulic Królewskiej i Marszałkowskiej, pod literami W. L. —9171—1—3

OSOBA MŁODA,

posiadająca w wysokim stopniu język francuzki i muzykę, pragnie otrzymać miejsce do **towarzystwa** lub też na **wyjazd za granicę.** Adressa proszę zostawić w kantorze pani Dobieckiej w domu przechodnim Roezlera przy ulicy Krakowskie-Przedmieście.
—9162—1—3

KAMERDYNER

w średnim wieku, znający dokładnie posługę, opatrzony chlubnemi świadectwami ze znacznych domów, nadto mówiący po rusku, po polsku, szuka właściwego zajęcia w Warszawie lub na wsi. Interesanci raczą nadesłać swój adres na ulicę Chmielną Nr 32 domu, mieszkania 3. —8992—1—2

OSOBA

starannie wychowana, oraz muzykalna, pragnie znaleść miejsce do towarzystwa. Ulica Biała Nr 8, mieszkania 23, z sieni wprost schody, od godziny 12 do 3. —9179—1—3

Mężczyzna

w sile wieku, bo zaledwie 29 lat liczący, zarządzając poprzednio odlewnią i tokarniami a ostatecznie mając własną odlewnię w Warszawie, wszechwzględnie obznajmiony tak praktycznie, jako i teorycznie, poszukuje miejsca werkfirera lub majstra w powyższych fabrykach w Królestwie albo Cesarstwie. Może też przyjąć miejsce magazyniera lub odbiorcy w fabrykach Cukru i innych, nadmieniając, że fabryki cukru są mi dostatecznie znane. W razie potrzeby mogę złożyć kaucję i poręczenie osób znanych. Oferty upraszam nadsyłać do Redakcji tegoż pisma pod literami L D. K. —9156—1—3

CHŁOPIEC

z dobremi zasadami, wieku 13 do 15 lat mający, może znaleść zaraz pomieszczenie do usług w składzie cygar Edwarda Westphal, Senatorska Nr 8, pałac Blanka.
—9176—1—3

OSOBA

mówiąca płynnie językiem francuzkim, niemieckim i znająca ruski, angielski, włoski, muzykę, śpiew i rysunek, życzy wyjechać na wieś na czas wakacji. Wiadomość u Załęskiej, róg Bielańskiej i Senatorskiej Nr 16.
—9006—1-3

Pani Balbina Bydersko,

proszona jest, ażeby we własnym interesie zgłosić się chciała, Leszno Nr 57, 2 e piętro w oficynie.—Tamże potrzebną jest **Sługa Niemka.** —9175—1—3

Ważna Wiadomość

dla panów Stolarzy, jest do odstąpienia od 8 Lipca **Warsztat Stolarski** z całem urządzeniem i z mieszkaniem, ośm warsztatów z naczyniem, wraz z terminatorami, którzy są po kilka lat przygotowani na roboty meblowe, za cenę nader przystępną, przytem jest kilka bali mahoniowych 7 łokci długości 4 cale grubości i Forniery, wiadomość na miejscu, ulica Zielna i róg Złotej Nr 5 nowy.
1—3—9173—

WAŻNA WIADOMOŚĆ
dla
SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI.
TELEGRAM.

Otrzymaliśmy

Wielki Wybór Letniej Garderoby Męzkiej i Dziecinnej z francuzkich i Angielskich materjałów.

PREIS CURANT:

Garnitury żakietowe od rs. **17—25**; Garnitury marynarkowe z kortów Angielskich i Francuzkich od rs. **14—22**; Garnitury czarne Żakietowe od rs. **22—25**; Garnitury Tużurkowe od rs. **24—30**; Garnitury Frakowe od **25—32**; Palta Angielskie z pasami od rs. **16—22**; Palta Angielskie do Stanu od rs. **14—24**; Sak Palta od **12—22**; Palta z Alpagi od rs. **7—10**; Marynarki alpagowe i kamlotowe od rs. **3.50—5.50**; Bluzy do konnej jazdy od rs. **5.50—8.50**. Kurtki do polowania od rs. **8—12**; Burki z nieprzemakalnego sukna od rs. **17—20**; Szlafroki dubel od rs. **11—18**; Szlafroki dziecinne od rs. **8**; Dziecinne garnitury od 8 lat do 12, od rs. **9—12**; Dziecinne garnitury od lat 2 do 8, od rs. **4.50—7**; Paletka dziecinne od lat 4 do 12, od rs. **6—10**; Spodnie różne od rs. **4.50—7.50**; Kamizelki aksamitne rsr. **4.50**; Kamizelki sztuczkowe od rs. **4—4.50**.

E. SAMET, Krawiec z Wiednia,
obecnie ulica **Senatorska Nr 22.**
vis-a-vis Kościoła Ś-go Antoniego. 24—0—6637—

Ul. Ś-to-Krzyzka Nr 11, wprost Włodzimierskiej.

Ś-to Krzyzka Nr 11, wprost Włodzimierskiej.

Gorseta Paryzkie | Krawaty jedw.

FABRYKA

Kołnierzyki | Mankiety

Wyrobów Pończoszniczych

A. RIEDEL

poleca Szanownej Publiczności największy wybór

POŃCZOCH i SKARPETEK

bawełnianych, nicianych, fil d'ecosse białych i kolorowych

Kaftaników i Kalesonów

wełnianych, pół-wełnianych, bawełnianych, fil d'ecosse, i jedwabne,

etc. etc. etc.

Kalesony do kąpieli.

po cenach stałych,

1—6 — 9124 —

Chustki płócienne do nosa.

Senatorska Nr 22, obok Placu Bankowego.

Senatorska Nr 22, obok Placu Bankowego.

PIWO RADZIKOWSKIE

w wyborowym gatunku, lekkie, powszechnie uznane jako odpowiadające wszystkim warunkom doskonałego i zdrowego napoju, obdarzone wielkim medalem srebrnym na Wystawie Rolniczej w r. 1874, wysłane zostało na Wystawę Powszechną do Filadelfji. Cena za butelkę kop. 10 (za szkło zastaw oddzielnie). Obstalunki w mieście i na prowincją załatwiają się bezzwłocznie. Skład główny i wyłączna sprzedaż tylko przy ulicy Marszałkowskiej Nr 58 nowy lit. A dom dawniej Maringa. Zwraca się uwagę Szanownej Publiczności na liczne podrabianie powyższego piwa, jedynie za to tylko poręczamy, gdzie korek z obu stron naszą firmą jest opatrzony. —9160—1—5

POUDRE PURGATIVE DE ROGÉ

PROSZEK PRZECZYSZCZAJĄCY

DE ROGÉ

APTEKARZA W PARYŻU

Należy rozcięczyć flakon PROSZKU ROGÉ w butelce wody, aby w tej chwili otrzymać limonadę smaczną i prędko przeczyszczającą i bez sprawiania żadnych boleści.

Dla zabezpieczenia od fałszowania i podrabiania, flakony proszku de ROGÉ, opatrzone są z każdego końca drukowaną pieczątką *czterokolorową*, której podajemy obok *fac-simile*:



Składy w Warszawie: u pp. A. F. Galle i Ludwika Spiess. —1892—

PLAC

do sprzedania, mający 10,700 łokci kwadratowych, w całości lub częściowo. Wiadomość Nr 4 nowy, Plac Grzybowski. —9184—1—3

MAGLE

do sprzedania za przystępną cenę przy ulicy Marjensztadt Nr 3 nowy, w domu zwanym pod Łabędziem. —9145—1—3

Potrzebną jest

GOSPODYNI

obznajmiona z zarządem domu, kobieta w średnim wieku otrzyma pierwszeństwo. Ulica Długa Nr 28, na dole, w Zakładzie Kąpieli. —9158—1—3

Potrzebną jest

Bona Szwajcarka

na wyjazd, na Kaukaz do Tyflisu. Wiadomość Warecka Nr 1, mieszkania 2. —9199—1—3

Rsr. 400

w Listach Zastawnych, po rs. 100, w zeszły Wtorek w porze wieczornej przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, **znalezione zostały**, prawy właściciel za udowodnieniem i zwrotem kosztów ogłoszenia, odebrać ich można przy ulicy Mostowej pod Nr 247a nowy 3, od posiadacza który ich znalazł, a którego Sawicka w tymże domu zamieszkała wskaże. 1—1—9190—

Dobra Szreńskie,

o mil 3 od stacji drogi żelaznej Nadwiślańskiej i od granicy pruskiej położone, dz. 930 (włók 62), z których większa połowa jest w łąkach dobrych, dających rocznie około 30,000 centnarów siana, mniejsza zaś połowa jest w gruntach ornych w dobrej kulturze z budowlami dobremi, w większej połowie murowanemi, zamek o 17 pokojach, z inwentarzami żywemi i martwemi dobremi dostatecznemi, ze służebnościami niewielkiemi, sprzedawać się będą przez licytację, która tych dóbr odbędzie się w krótkim czasie w Trybunale w Płocku, zaczynając od summy rubli 112,000 przy dogodnych terminach wypłaty. Obszerniejszy opis tychże dóbr, znajduje się w Numerze 114 Gazety Warszawskiej, w N. 22 Tygodnika Rolniczego i w Nr 114 Gazety Handlowej, ale na miejscu najlepiej te dobra opatrzeć.—O warunkach przedaży dowiedzieć się można u Patrona St Chyczewskiego w Płocku i u W go Andrzeja Brzezińskiego Mecenasa w Warszawie. —9062—1- 1

Otworzyłem skład

Win

z ogrodów księcia Woroncowa w Krymie w najlepszych gatunkach, po cenach przystępnych, ze sprzedażą hurtową i detaliczną, tudzież czerwonych **Win** Lafit zwanych, po 22½ kop. za butelkę, opatrzoną moją pieczęcią.—**J, L. TOM**, ulica Ptasia Nr 948a, obok Żelaznej Bramy, na przeciw garnkowego targu 1—1—9147—

Jest do sprzedania

Krzesło jeleniowe.

Wiadomość przy ulicy Wspólnej Nr 1, mieszkania 8. —9155—1—3

Kołnierz i Mankiety

haftowane, prawie nowe, Urzędnika Sądowego, klassy VI, do sprzedania za umiarkowaną cenę. Wiadomość w Magazynie pani Zanders, róg Miodowej i Senatorskiej Nr 1. —9153—1—3

Komoda Antyk

stylu Ludwika XVI, z bogatemi bronzami, z 3-ma szufladami i 2-ma bocznemi szafeczkami do sprzedania.—Tamże stół przed kanapę mahoniowy, pod Nrem 12/1363D, ulica Jasna od godziny 4 do 6, stróż wskaże. —9174—1—3

Kagańce dla Psów

różnej wielkości, **Nożyce** angielskie do strzyżenia owiec, nadeszły do Składu Towarów Żelaznych Jana Duschek, obok Poczty, przy Hotelu Saskim. Krakowskie-Przedmieście Nr 427,—z czem ma honor polecić się —9081—1—2

Jest do sprzedania za przystępną cenę

FORTEPIAN

mahoniowy, w dobrym stanie, fabryki Bucholtza. Ulica Mostowa Nr 14, mieszkania 8, 2-e piętro, sień przed bramą. —9197—1—2



Fortepian

o 6 oktawach, w dobrym stanie, do nabycia za przystępną cenę. Wiadomość w Starym Mieście Nr 2 nowy, u stróża. —9169—1—1

POKÓJ

duży o dwóch oknach, z meblami, dla osoby pojedyńczej, jest do wynajęcia zaraz. Krakowskie Przedmieście, dom W-go Sztejnera Nr 63, 1 e piętro. —9128—1—1

Pięć Pokoi

z kuchnią, na parterze, przy ulicy Długiej pod Nrem 20, do najęcia każdego czasu. —9157—1—3

Do wynajęcia od 28 Maja do 6 Lipca

SALONIK

z meblami i usługą. Żórawia Nr 16, mieszkania 1. —8255—2—3

Od Ś-go Jana jest do wynajęcia

POKÓJ

z meblami i usługą, na 1 m piętrze. Ulica Ś-to Krzyzka Nr 26. —9166—1—1

Przy ulicy **Bielańskiej Nr 4**, na 1 piętrze od frontu jest do wynajęcia każdego czasu

Lokal umeblowany

z oddzielnym wchodem, złożony z 4 pokojów, przedpokoju, kuchni. spiżarni i piwnicy. Tamże do wynajęcia **2 pokoje** umeblowane, wiadomość u stróża. 1—3—9133—

Na ulicy Marszałkowskiej Nr 1395a, nowy 40, dom W go Piotrowskiego, do najęcia od 1 Lipca b. r. na 1-m piętrze **4 Pokoje**, przedpokój, kuchni, piwnica i góra za rs. 725 rocznie. Wiadomość na miejscu lub w domu na rogu Chmielnej i Marszałkowskiej, gdzie Apteka Borkowskiego, u JW. Świeczyna. —9164—1—3

Jest do odnajęcia

Pokój

z kuchnią, przedpokojem i piwnicą, na drugiem piętrze, przy kawalerze oddanym muzyce, dla osób spokojnych od Ś go Jana. Wiadomość na Hożej Nr 16, na 3-m piętrze, w podwórzu z lewej strony. —9142—1—3

Mieszkanie

złożone z dużych dwóch pokoi i kuchni, na 1-m piętrze, do tego jest piwnica, komórka, przy ulicy Nowy Świat Nr 21, jest do wynajęcia od każdego czasu na miesięcy trzy, wraz z niektóremi sprzętami domowemi. —9148—1—2

Na Kanonjach w domu Nr 85/6 nowy 4, w miejscu porządnem, czystem, jest do wynajęcia od 1 Lipca r. b. **Jeden Pokój** obszerny. suchy i ciepły o 2 oknach na parterze w oficynie z komórką na drzewo, dla kawalera, Emerytki, lub Emeryta za cenę 100 rs rocznie. Wiadomość u właścicielki w tymże domu na 2 piętrze od frontu. 1—3—9193—

Mieszkania Letnie

w Rudzie Guzowskiej, zaraz obok trzeciej stacji drogi żelaznej Wiedeńskiej, w domu pod Gwiazdą, w miejscowości lesistej, w pobliżu rzeczki kąpielnej. Na miejscu ogródki, altanki, gimnastyka, restauracja, nabiał, lodownia, fortepian. Pokoje są pojedyńcze, po dwa, lub po trzy, z meblami lub bez. Targi miejscowe dostarczają wszelką żywność. Szwajcar Banhofu wskaże. 4—4—7853—

Za bardzo przystępną cenę jest do wynajęcia w każdym czasie

Mieszkanie

składające się z dwóch obszernych czystych pokojów i wspólnego przedpokoju, bardzo wygodne dla kawalera lub bezdzietnej familji Na Nowym-Świecie dom Nr 47 (gdzie Zakład Św. Marty) mieszkanie Nr 24 —9159—1—1

W domu pod Nr 10 policyjnym przy ulicy Złotej, do najęcia od 1 Lipca r. b. Na 1 piętrze od frontu

5 POKOI

z balkonem, przedpokojem i kuchnią rs. 650. Takiż lokal na 2 piętrze. Rs. 550. W oficynach: **2 Pokoje**, z alkową i kuchnią rs. 260, oraz 2 pokoje z przedpokojem i kuchnią rs. 220. Wiadomość na miejscu u stróża. 1—3—9137—

W domu pod Nr 58A policyjnym, przy ulicy Marszałkowskiej do najęcia od 1 Lipca r. b. — Na 1 piętrze od frontu **7 pokoi**, z przedpokojem i kuchnią, rs. 850. W tymże domu od frontu placu Zielonego pod Nr 7, obok hotelu Mariage—do najęcia każdego czasu **Lokal umeblowany** z balkonem, składający się z 5 pokoi przedpokoju, kuchni, oraz ze sprzętami gospodarskiemi. Wiadomość na miejscu u Zarządzającego domem. 1—3—9138—

W domu pod Nr 25, przy ulicy Żórawiej w trzecim domu od ulicy Marszałkowskiej **do najęcia od 1 Lipca r. b**. Na 1 piętrze od frontu z balkonem **6 Pokoi** z przedpokojem i kuchnią. Rs. 650, Na 1 piętrze w oficynie, **5 Pokoi**, z przedpokojem i kuchnią, rs. 450. Tamże 3 pokoje z kuchnią, rs. 280. Stajnia i wozownia. Lokale stróż wskaże. Bliższa wiadomość u Zarządzającego domem Nr 58A, ulicy Marszałkowskiej. 1—3—9134—

MIESZKANIE umeblowane,

złożone z czterech lub pięciu pokoi na 1-m piętrze od frontu. do najęcia od Czerwca r. b. Miodowa Nr 15, u Właściciela domu. —8333—3—6

Cztery Pokoje i Dwa Pokoje,

z kuchniami, do najęcia na ulicy Pięknej N. 8. —9012—2—3

Od Ś-go Jana r. b. przy ulicy Nowy-Świat Nr 25, jest do wynajęcia

SKLEP

duży, elegancko urządzony, z oświetleniem gazowem, oraz pokój od podwórza, passaż i piwnica. Wiadomość na miejscu. Stróż wskaże. —8888—3—5

Z powodu zmiany interessów, jest do sprzedania

SKLEP BLACHARSKI

z całem urządzeniem i towarem. Wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego. —9154—1—3

SKLEP

z pomieszkaniem dla Rzeźnika lub dla Blacharza, lub na Skład Mydła, przy ulicy Złotej Nr 18 nowy. —9183—1—3

W przejeździe koleją z Terespola do stacji Siedlec, zgubiony został

PUGILARES

zawierający: Pasport i bilet z pozwoleniem na dubeltówkę i rewolwer, wydany na imię Jana Rocha Orłowskiego, pokwitowania podpisane przez F. M. na rs. 1,000 i 815, rewersa: na rs. 300 wystawione przez H. G., na rs. 200 i 300 przez F. G., tudzież dowód nazłożone w Tow. Wz. kredytu rs. 100, przez tegoż Jana Orłowskiego. Uprasza się łaskawego znalazcę o złożenie za wynagrodzeniem u Szwajcara hotelu Saskiego. 2—3—8987—

Idąc z Wareckiej Nowym-Światem i Krakowskiem-Przedmieściem na pocztę, stracono **Zegarek złoty** kryty z dewizką aksydowaną. Sumienny i łaskawy znalazca zechce odnieść takowy za stosowne wynagrodzenie na ulicę Warecką Nr 1 domu, mieszkania Nr 2. —9198—1—1

Wieczorem, 30 Maja, zginął młody

PIESEK,

cały czarny, wabi się **Kroszka**. Znalazca raczy jego przynieść na Nowy-Świat Nr 41, mieszkania 7, za **odpowiednią nagrodą**. —9177—1—2

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego." Plac Teatralny Nr 473c (5 nowy).—

Дозволено Цензурою.